

Józef Bajsarowicz
Kazimierz Barski
Paweł Błażejowski
Andrzej Czechowicz
Marian Czerwiński
Waldemar Czyżewski
Kazimierz Depczyk
Regina Grygonis
Alojzy Malicki
Józef Marchewka
Andrzej Marcinkowski
Stanisław Mazur
Jan Pakos
Saturnin Skrzypczyński
Tomasz Szrubka
Jan Urbanowicz
Zdzisław Wieliczko

W TELEGRAFICZNYM

"ISKRÓCIE"

Wg. Awor/...

W-NCIHAVC0 IF.*X*>VVVVOUC VC Jc<<KTIVE#MiM'

A **NA ZAPROSZENIE** ministra spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Oemokratycznej, Oskara Fischera, w dniach od 7 do 9 listopada 1975 r., złożył w NRD roboczą wizytę członek Biura Politycznego KVP, PZPR, minister spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Stefan Olszowski.

Obaj ministrowie omówili sprawy dalszego umocnienia współpracy między PRL a NRD oraz problemy międzynarodowe.

A **SEKRETARZ** generalny KC KPZR Leonid Breżniew przyjął przebywającego w Moskwie sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Argentyny, Geronimo Arnedo Alvareza.

NA ZAPROSZENIE premiera rządu rumuńskiego Manei Manescu wczoraj przybył do Bukaresztu z oficjalną przyjacielską wizytą przewodniczący Rady Ministrów Arabskiej Republiki Syrii, Mahmud Ajubi.

A **PREZYDENT** RFN Walter Scheel rozpoczął 5-dniową oficjalną wizytę w Związku Radzieckim. Scheel, któremu towarzyszy federalny minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher, będzie pierwszym prezydentem RFN odwiedzającym ZSRR.

PRZEMAWIAJĄC w Bostonie prezydent USA Gerald Ford oświadczył, że zagwarantowanie pokoju stanowi główny cel jego polityki. Równocześnie jednak znaczną część przemówienia G. Ford poświęcił przekonywaniu o konieczności zwiększenia budżetu wojennego i potencjału militarnego Stanów Zjednoczonych.

RZĄD Indii zakazał wwozu i kolportowania broszury za tytułowanej „Chiny — zarys geograficzny”. W broszurze tej wydanej przez Pekinśkie Wydawnictwo Literatury Obcojęzycznej, znaczna część powierzchni Indii w tym stan Kaszmir i Dżammu oznaczono jako terytorium chińskie.

A **NA ATLANTYKU** rozpoczęły się wczoraj wielkie manewry pod kryptonimem „Ocean Safari-75”. W manewrach bierze udział 75 okrętów wojennych z ośmiu krajów NATO: z USA, W. Brytanii, RFN, Kanady, Danii, Holandii, Norwegii i Francji.

A **NA ZAPROSZENIE** ministra obrony Indii przybył w poniedziałek do Delhi z 5-dniową wizytą minister obrony narodowej Czechosłowacji, gen. armii Martin Džur.

A **W STOLICY** NRD — Berlinie rozpoczęła się narada przedstawicieli akademii nauk państw socjalistycznych. Uczestnicy narady uzgodnią program wspólnych badań na najbliższe 5 lat.

A **LICZBA** członków Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) zwiększyła się do 135 członków. Ostatnio przyjęto do organizacji: Wyspy Bahama, Grenadę, Papuę-Nową Gwineę i Wyspy Zielonego Przylądka.

PROWOKACJE

IZRAELSKIE

KAIR. — Na terytorium południowego Libanu wtargnęła w poniedziałek grupa izraelskich pojazdów wojskowych oraz żołnierzy. Izraelczycy zablokowali drogę między miejscowościami Marhejun i al-Edeisa. Artyleria libańska otworzyła ogień zmuszając przeciwnika do wycofania się. Z doniesień wynika, że żołnierze izraelscy uprowadzili ze sobą kilku obywateli libańskich.

(PAP)

TRANSPORT

I KOMUNIKACJA

W WIETNAMIE PD.

HANOI. W Wietnamie Południowym w ciągu 6 ostatnich miesięcy tj. od czasu załamania wojny nastąpiła zasadnicza poprawa w dziedzinie transportu i komunikacji. Dokonano napraw 140 mostów i 660 km dróg. Największe wysiłki skoncentrowano na naprawie połączeń komunikacyjnych Sajgonu z rejonem delty Mekongu i Wietnamu Środkowego. Przewiduje się budowę połączeń autobusowych oraz stworzenie sieci warsztatów naprawczych. W ciągu 6 miesięcy przewieziono ogółem 1.487 tys. pasażerów oraz ponad 330 tys. ton towarów. (PAP)

KATASTROFA

KOLEJOWA

W HISPANII

MADRYT. — W pobliżu miasta Laña (Hiszpania) wyjechał pociąg otabowy. 6 osób zostało zabitych a wiele rannych. Przyczyną katastrofy są wane. (PAP)

Z POBYTU WIETNAMSKICH PRZYJACIÓŁ W POLSCE

Spotkanie z Podhalem & Rozmowy w Warszawie

Wczoraj, w trzecim dniu pobytu w Polsce i sekretarz KC Partii Pracujących Wietnamu Le Duan, przewodniczący goszczącej w naszym kraju delegacji Partii Pracujących Wietnamu i rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu zwiedził Muzeum Lenina w Poroninie. Gościowi towarzyszył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejchma.

Le Duan złożył kwiaty przed pomnikiem Włodzimierza Lenina, następnie

zwiedził muzeum wodza Rewolucji Październikowej. Na zakończenie pobytu i sekretarz KC PPW — Le Duan dziękując za przedstawienie mu zbiorów oraz ofiarowane mu materiały dotyczące pobytu Lenina w Polsce, wpisał się do księgi pamiątkowej muzeum.

* * *

W gmachu Urzędu Rady Ministrów rozpoczęły się wczoraj obrady V sesji polsko-wietnamskiej komisji

(PAP)

Przed VII Zjazdem PZPR

Zagraniczna prasa o Polsce

MOSKWA, BERLIN. Prasa wielu krajów nadal informuje o przygotowaniach do VII Zjazdu PZPR.

W radzieckim tygodniku „Ekonomiczeskaja Gazieta” (nr 44/75) ukazał się zajmujący całą kolumnę artykuł A. Kowalewa zatytułowany „Twórcza praca na czeskim zjeździe partii”. Autor omawia tezy przedzjazdowe będące dokumentem programu wym wytyczającym politykę partii na lata 1976—1980. Autor stwierdza, że dokument ten „przewiduje dalszy rozwój gospodarczy kra-

ju, podniesienie dobrobytu ludności oraz umocnienie jedności Polski z ZSRR i całą wspólnotą socjalistyczną. Autor informuje m. in., że już ponad 60 proc. przedsiębiorstw przemysłowych przeszło na nowe metody zarządzania gospodarką i że proces ten ma być zakończony w przyszłym roku.

Ukazujący się w stolicy NRD dziennik „Berliner Zeitung” w artykule pt. „Program przyszłości Polski — wytyczne określają cele do roku 1980” omawia toczącą się w Polsce dyskusję przed

zjazdowną. Relacjonując dość szczegółowo główne kierunki rozwoju Polski zawarte w Wytycznych dziennik podkreśla, iż PZPR traktuje je jako program otwarty, który zostanie wzbogacony wynikami dyskusji ludzi pracy. Zakres dyskusji, jak również liczne zobowiązania i inicjatywy — podkreśla „Berliner Zeitung” — wskazują, że ludzie pracy w Polsce coraz lepiej rozumieją związek, jaki istnieje między polityką gospodarczą a polityką społeczną.

(PAP)

HB

Proklamowanie
niepodległości

Angoli

LUANDA. — Wysoki komisarz z Portugalii w Angoli, kontradmirał Leonel Cardoso uroczystie proklamował w poniedziałek niepodległość kraju, która weszła w życie punktualnie o północy z 10 na 11 listopada. (PAP)

Polskie urządzenia energetyczne
dla Algierii i Iraku

Na listę zagranicznych odbiorców polskich urządzeń energetycznych wpisał się nowy kontrahent — Algieria. W wyniku kontraktu zawartego przez „Elekttrim” dostarczymy do tego kraju 32 transformatory olejowe o mocy 30 MVA przeznaczone dla stacji wysokich napięć.

Producentem transformatorów, z których każdy ma ciężar 65 ton, jest łódzka „Elta”. Zostaną one zainstalowane u algierskich odbiorców przez naszych spe-

cjalistów w latach 1977—1978.

Duży kontrakt na eksport 20 kompletnych stacji rozdzielczych zawarliśmy ostatnio również z naszym stałym odbiorcą urządzeń energetycznych — Irakiem. Na dostawy złożą się m. in. transformatory, wyłączniki, systemy sterowania i konstrukcje stalowe.

W związku z tą transakcją grupa irackich inżynierów zostanie przeszkolona w polskich zakładach.

(PAP)

Rośnie liczba maszyn
w gospodarstwach rolnych

Z każdym rokiem indywidualne gospodarstwa rolne są coraz lepiej wyposażone w podstawowe maszyny i urządzenia ułatwiające prowadzenie prac polowych. Gospodarstwa te dysponują obecnie ok. 150 tys. ciągników, podczas gdy w 1970 r. liczba ich nie przekraczała 55 tys.

W latach 1970—1974 rolnicy zakupili także pokaźne ilości innych maszyn. W okresie tym liczba siewników zbożowych w gospodarstwach indywidualnych zwiększyła się ogółem z ok. 486 tys. do ponad 707 tys., kosiarek z

522,6 tys. do 760 tys., a sno powiązań z ok. 62 tys. do ponad 105 tys.

Najbardziej zasobne w ciągniki i maszyny rolnicze są obecnie gospodarstwa Mazowsza, Wielkopolski, Pomorza i Lubelszczyzny. Obserwuje się jednak silną tendencję do wyrównywania istniejących dysproporcji. Najszybsze tempo wzrostu zakupów występuje bowiem w regionach o słabszym rozwoju mechanizacji, m. in. w województwach północno- i południowo-wschodnich.

(PAP)

Wzrost liczby
bezrobotnych
w Australii

CANBERRA. Liczba bezrobotnych w Australii wyniosła z końcem października br. 315 tysięcy osób, tzn. 5,3 proc. ogólnej liczby zatrudnionych w tym kraju. Według danych Australijskiego Federalnego Urzędu Zatrudnienia, w samym tylko październiku liczba osób bezskutecznie poszukujących pracy wzrosła o 12 tysięcy.

(PAP)

Eksplzja w holenderskich
zakładach chemicznych

LONDYN. Na skutek olbrzymiej eksplozji gazu w zakładach chemicznych w holenderskiej miejscowości Beek, jak wynika z ostatnich doniesień, zginęło 12 osób, kilkadziesiąt zostało ciężko rannych, a ponad 100 odniosło lekkie obrażenia. Lista ofiar może się jeszcze zwiększyć, zwłaszcza że do chwili obecnej nie zdołano ustalić, ile osób zaginęło.

Akcja ratunkowa podjęta natychmiast po wybuchu w piątek rano trwa w dalszym ciągu. W zagrożeniu znalazła się ludność całego 10 tysięcznego miasteczka, a jego władze poleciły mieszkańcom otwarcie w domach wszystkich drzwi i okien.

MŁODZI ROLNICY
POLSKI I NRD
O ZADANIACH
MŁODZIEŻY
W ROZWOJU WSI
I ROLNICTWA

Określenie roli młodych ludzi w unowocześnianiu rolnictwa, rozwoju życia kulturalnego i oświatowego na wsi — to temat wspólnego sympozjum młodzieży z Polski i NRD, które rozpoczęło się wczoraj w Warszawie. Służyć ma ono wzajemnemu zapoznaniu się młodzieży z FDJ i reprezentacji Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej z doświadczeniami organizacji młodzieżowych obu krajów.

Omawiane będą także sprawy jak: wprowadzanie szeroko rozumianego postępu technicznego i organizacyjnego w rolnictwie, korzystanie ze zdobyczy nauki, działalność oświatowa organizacji młodzieżowych — przede wszystkim służąca przygotowaniu wysoko kwalifikowanych kadr specjalistów rolnictwa.

W czasie obrad wiele uwagi poświęci się także udziałowi młodzieży w przeobrażeniach cywilizacyjnych środowiska wiejskiego w naszych bratnich krajach — pracy wiejskich placówek kulturalnych, ruchowi amatorskiemu, organizowaniu atrakcyjnego wypoczynku dla młodzieży mieszkającej na wsi, rozwojowi sportu wiejskiego.

Organizatorem sympozjum, które zakończy się dziś, jest Rada Główna Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. (PAP)

Pierwszy cukier

z „polskiej” cukrowni
w Giurgiu

W tych dniach dała pierwszą produkcję cukrownia w Giurgiu — Rumunia, przebudowie przeprowadzonej pod nadzorem polskich specjalistów. Po rozbudowie hal cukrownia została wyposażona w polskie maszyny i urządzenia obliczone na przerob 4 tys. ton buraków dziennie. Przebudowa cukrowni jest dużym osiągnięciem, co podkreśla prasa rumuńska, bowiem rozpoczęła ją dopiero na początku br.

Przed dwoma laty podjęła produkcję nowa cukrownia w Mołdawii, w mieście Roman, też wyposażona całkowicie w polskie maszyny i urządzenia o identycznej mocy produkcyjnej jak w Giurgiu. Obie cukrownie dadzą w tym roku czwarć część rumuńskiej produkcji cukru. Jednocześnie budowane są przy naszym udziale cukrownie w Urziceni i Tandarei. (PAP)

(dokończenie ze str. 1)

Dyskusja, która rozwinęła się po referacie, stała się płaszczyzną wymiany poglądów na węzłowe problemy rozwoju województwa oraz dalszego doskonalenia działalności organizacji i instancji partyjnych.

Przewodnictwo obrad obejmuje I sekretarz KM PZPR w Koszalinie, Stanisław Mazur.

Franciszek Dąbrowski I sekretarz KM PZPR w Darłowie podkreślił, iż reforma struktury administracyjnej stworzyła dobre warunki do politycznego i gospodarczego sterowania rozwojem miast. Darłowo jest tego przykładem. Plany produkcyjne są przekraczane, rozwija się społeczna inicjatywa mieszkańców. Mieczysław Jawdyk, ślusarz z Kombinatu Budowlanego w Kołobrzegu mówił, iż załoga kombinatu, głównie dzięki wzros-

łączką załogi ZPW jest brak w Złocieniu lekarzy specjalistów. Jan Tran, prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD w Koszalinie mówił o udziale środowiska kombatanckiego w rozwijaniu społecznych inicjatyw oraz o formach opieki nad kombatanami.

Po Stanisławie Mazurze, I sekretarzu KM PZPR w Koszalinie, przewodnictwo obrad obejmują szypcy z PPUUR „Barka” w Kołobrzegu, Antoni Karpiak. Udziela głosu kolejnemu dyskutantowi — Edwardowi Kapsie, dyrektori Instytutu Ziemiańska w Boninie, Poruszył on ważny dla gospodarki żywnościowej problem właściwej hodowli ziemniaków. Zespół naukowców w Instytucie Ziemiańska pracuje stale nad udoskonaleniem i hodowlą nowych odmian, służy też pomocą przy stałej akcji wymiany sadzeniaków. W bie-

statnich latach umocniły się szeregi wojewódzkiej organizacji partyjnej, osiągnięto znaczny postęp w kształtowaniu wśród członków i kandydatów zaangażowanych postaw partyjnych. Rosnące zadania w życiu społecznym i gospodarczym wymagają zdwojonej energii w eliminowaniu z życia partii zjawisk niekorzystnych, takich jak naruszanie norm statutowych, bierność, łamanie przez poszczególnych członków i kandydatów partii norm prawnych i społecznych.

Halina Góra — członkini Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Pamianowie w gminie Pamianowo omówiła przedsięwzięcia podejmowane przez aktyw gminy w celu dalszej intensyfikacji produkcji rolniczej. M. in. podkreśliła ona konieczność przyspieszenia inwestycji melioracyjnych na ogrom-

bom, szczególnie w budowie mieszkań. Usprawnienie procesów inwestycyjnych i organizacji pracy na budowach a także wprowadzanie nowych technologii spowoduje, że budownictwo rozwinię się znacznie dynamicznie.

Stefan Pękacz, sekretarz OOP w Kombinacie PGR w Tymieniu przedstawił dorobek gminy Dobrzyca w minionym pięcioleciu.

Saturnin Skrzypczyński — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych omówił udział organizacji związkowych w realizacji uchwał partii, organizowaniu czynów społecznych i produkcyjnych, opiece zdrowotnej i organizowaniu wypoczynku dla ludzi pracy.

Jan Pakos — rolnik z Marcelina gm. -Szczecinek na przykładzie swojej wsi i swego gospodarstwa przedstawił niektóre problemy rozwoju hodowli. Potrzebna jest jeszcze lepsza współpraca GS i kółek rolniczych z rolnikami prowadzącymi specjalistyczne gospodarstwa, większa mechanizacja prac polowych, koncentracja usług.

Michał Polech — przedstawił przykłady współpracy ludności cywilnej z wojskiem, udziału żołnierzy w czynach społecznych, podnoszenia ich poziomu ideowo-politycznego i wyszkolenia bojowego.

W dyskusji zabrali głos 26 towarzyszy. 33 zapisanych do głosu złożyło swe głosy do protokołu Konferencji.

Delegatom przestali serdecznie listy w imieniu członków swoich organizacji politycznych prezes WK ZSL, Stanisław Włodarczyk oraz przewodniczący WK SD, Alojzy Czarnecki.

W imieniu komisji wnioskowej Barbara Polak zaproponowała przyjęcie przedstawionego delegatom projektu uchwały Konferencji. Wniosek ten zatwierdzono jednogłośnie.

Następnie Kazimierz Walewski? przewodniczący komisji skrutacyjnej przedstawił wyniki wyborów do władz organizacji wojewódzkiej, jej komisji rewizyjnej oraz delegatów na VII Zjazd partii.

Na swym pierwszym posiedzeniu plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR wyłoniło ze swego składu 21-osobową Egzekutywę i czteroosobowy sekretariat. Powołano też Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej. Przewodniczącym WKKP został Józef Bajsarowicz a zastępcami orzewodniczcpego Paweł Błażejowski i Metody Lisiecki. Przewodniczącym Wojewódzkiej Konrjsi Rewizyjnej wybrano Tadeusza Skorupskiego.

Obrady Konferencji zakończyło odśpiewanie „Międzynarodówki”.

Przebieg Konferencji relacjonowali: E. Świetlik, S. Zajkowska, J. Lesiak i J. Poprawski.

WYSTĄPIENIE

członka Sekretariatu KC PZPR

RYSZARDA FRELKA

NA WSTĘPIE tow. Ryszard Frelek wysoko ocenił przebieg Przedzjazdowej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Koszalinie, podkreślając że zarówno referat Egzekutywy KW, jak i wypowiedzi dyskutantów koncentrowały się nie tylko i nie przede wszystkim na bilansie dokonanych wpływających pięciolecia, ale także na tym, co w życiu społeczno-gospodarczym województwa i działalności wojewódzkiej organizacji partyjnej jest jeszcze do zrobienia. Mówca stwierdził, że koszańska organizacja partyjna idzie na VII Zjazd partii z dorobkiem, który stanowi istotny wkład w realizację uchwał VI Zjazdu PZPR.

Tow. Ryszard Frelek podkreślił, że województwo koszańskie w niemal wszystkich wskaźnikach rozwoju społeczno-gospodarczego uplasowało się powyżej średniej krajowej. Dotyczy to m. in. wzrostu produkcji przemysłowej, a zwłaszcza dynamiki wzrostu produkcji rolnej. Dowodem uznania dla Tego osiągnięcia było przyznanie Koszalinowi roli gospodarza tegorocznej centralnej uroczystości Święta Plonów. Wysoka, jedna z najwyższych w kraju, była też dynamika wzrostu płac oraz dochodów ludności. Osiągnięta ona w okresie dzielącym nas od VI Zjazdu partii aż 95 proc.

Chciałbym towarzyszym szczególnie pogratulować — powiedział tow. Frelek — wysokiego, bo 22-procentowego przekroczenia założonych na lata 1971—75 planów budownictwa mieszkaniowego. Chciałbym również serdecznie pogratulować osiągnięć, które ilustruje jedna z plansz znajdujących się na sali obrad, mianowicie uzyskanego w ostatnich dwóch, trzech latach olbrzymiego postępu w porządkowaniu oraz estetyzacji miast i wsi województwa. Byłem niezmiernie dumny podczas tegorocznych centralnych uroczystości dożynkowych, kiedy to Koszalin uczynił wielkie wrażenie na uczestnikach Święta Plonów.

Tow. Ryszard Frelek podkreślił, iż szczerze uczynili uczestnicy obrad Wojewódzkiej Konferencji, koncentrując uwagę na zadaniach, jakie czekają nas w najbliższych latach. W mijającym pięcioleciu kraj nasz znalazł się wśród najdynamiczniej rozwijających się gospodarek państw Europy. Równocześnie dokonaliśmy olbrzymiego wysiłku inwestycyjnego, w latach 1971—75 wkładając w dalszy rozwój gospodarki narodowej imponującą sumę 1.700 miliardów złotych. Jest rzeczą oczywistą, że środki te w całości nie zaczęły jeszcze procentować. Cykl budowy zakładu przemysłowego, zwłaszcza zakładu dużego, 0 proporcjonalnie dużej efektywności, jest zwykle cyklem wieloletnim. Na przykład w roku ubiegłym uruchomiliśmy w kraju 106 dużych i średnich zakładów przemysłowych, w tym roku 126 natomiast w roku przyszłym oczekuje nas ruch aż 130 takich zakładów.

Lata dzielące nas od VI Zjazdu PZPR były okresem, w którym partia podjęła wszystkie ważne problemy społeczne i gospodarcze kraju. Okres ośmiu lat jest jednak za krótki, by w tym czasie można było rozwiązać wszystkie nabrały tendencji do dalszego odprężenia w stosunkach pomiędzy obozem socjalizmu a krajami kapitalistycznymi.

Wiele uwagi mówca w tej części swojego wystąpienia poświęcił dynamicznie rozwijającej się braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

W następnym pięcioleciu — mówił dalej tow. Ryszard Frelek — zamierzamy wybudować ponad 1,5 miliona mieszkań. Zdajemy sobie sprawę z tego, że aby skrócić czas oczekiwania na mieszkanie, trzeba by wybudować ich co najmniej 2 miliony. Ale jesteśmy realistami, zaś otwartość planu na lata 1976—80 polega na tym m. in., że jeśli tylko w toku jego realizacji wyłonią się jakieś dodatkowe możliwości, to skorygujemy go wwyż.

Jako drugi z ważnych problemów, który w przyszłym pięcioleciu trzeba będzie rozwiązywać szczególnie usilnie i konsekwentnie, mówca wymienił zaopatrzenie rynku. Partia — podkreślił — pragnie wszelkimi możliwymi środkami zapewnić stały, od czuwalny wzrost płac realnych. Droga do osiągnięcia tego wszystkich nas żywo obchodzącego celu jest jedna: nieustanne powiększanie rozmiarów i jakości produkcji rynkowej oraz wszelkiego rodzaju usług. Jest to zadanie — stwierdził tow. Ryszard Frelek — o szczególnej wadze dla najbliższego pięciolecia.

Kończąc część swojego wystąpienia tow. Ryszard Frelek poświęcił kształtowaniu się stosunków naszego kraju ze światem, zwłaszcza zaś z krajami socjalistycznymi, bo jest to jeden z istotnych warunków w jakich toczyła się i to -zy praca na szczeblu narodu. Stwierdził, że w wpływającym pięcioleciu następował szybki proces gospodarczej integracji krajów socjalistycznych. Cech trwałości nabrały tendencje do dalszego odprężenia w stosunkach pomiędzy obozem socjalizmu a krajami kapitalistycznymi.

Wiele uwagi mówca w tej części swojego wystąpienia poświęcił dynamicznie rozwijającej się braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim.

Na zakończenie swego wystąpienia tow. Ryszard Frelek przekazał delegatom, a za ich pośrednictwem całej wojewódzkiej organizacji partyjnej, życzenia dalszych osiągnięć w pracy i pomyślnej realizacji zadań, jakie wytyczy VII Zjazd partii.

Wzmoczoną pracą i aktywnością społeczną witamy VII Zjazd PZPR

towi wydajności pracy i lepszej organizacji, w 142 proc. wykonała zadania bieżącej pięcioletki, a dla uczczenia VII Zjazdu partii podjęła zobowiązania produkcyjne wartości 38,5 mln zł, które już zostały zrealizowane. Budowlanym w Kołobrzegu daje się jednak we znaki nierytmiczne zaopatrzenie w materiały oraz brak części zamiennych do maszyn budowlanych i środków transportu.

Regina Mikołajczak, brygadzistka z POHZ w Kłaninie w gminie Bobolice oraz Wacław Łata, indywidualny rolnik z Dobieszawca w gminie Będzino poświecili swe wystąpienia sprawom rozwoju gospodarki rolnej. Koszańskie rolnictwo dokonało w ostatnich latach ogromnego postępu, lecz rezerwy produkcyjne nadal są ogromne. Ich pełniejsze wykorzystanie zależeć będzie w decydującym stopniu od zaopatrzenia rolnictwa w nowoczesne środki produkcji.

Jan Urbanowicz, wojewoda koszański akcentował, iż dla wykonania zadań, które wytyczy VII Zjazd partii, trzeba usprawnić systemy zarządzania i organizacji pracy zarówno w ogniwach gospodarczych, jak i w administracji terenowej. W województwie koszańskim zrobiono w tej dziedzinie dobry początek. Opracowano konkretne programy rozwoju poszczególnych dziedzin gospodarki. Dokonano znacznego wysiłku w celu umocnienia podstawy ogniw, władzy terenowej — urzędów gminnych, które coraz lepiej spełniają swe funkcje.

Kazimierz Depczyk, I sekretarz POP PZPR w Okręgowym Zarządzie Lasów Państwowych w Szczecinku omówił znaczenie tego okręgu w gospodarce leśnej kraju oraz przedstawił wnioski w sprawie tworzenia stref lasów chronionych. Tadeusz Staniul, majster Lokomotywni PKP w Białogardzie skupił swą uwagę na zagadnieniach doskonalenia pracy organizacji młodzieżowych. Podkreślił on również, że w latach 1971—1975 nastąpiła znaczna poprawa w technicznym wyposażeniu PKP. Dzięki temu kolejarzy mogą lepiej wykonywać swe zadania w dziedzinie transportu. Antoni Karpiak, szypcy z PPUUR „Barka” w Kołobrzegu stwierdził, iż warunkiem lepszego spożytkowania połowów bałtyckich jest wyposażenie baz rybackich na środkowym wybrzeżu w odpowiednie chłodnie, przetwornice oraz bardziej nowoczesne kutry rybackie. Obecnie, z braku chłodni i przetwornic, część poławianych ryb jest przeznaczana na pasze. Reszta Błażejewicz, tkaczka z ZPW w Złocieniu omówiła metody pracy partyjnej, dzięki którym zakład z nadwyżką wykonuje plany. Bo-

żącą pięcioletkę w Boninie wychodowano 14 nowych odmian ziemniaków — sadzeniaków.

Bohdan Trzeciak — dyrektor sanatorium MSW w Kołobrzegu mówił o właściwym zagospodarowaniu miast uzdrowiskowych oraz o problemach ochrony zdrowia w ogóle. Poprawa zależy tu m. in. od ulepszenia pracy zespołów opieki zdrowotnej, wyższej kultury i jakości pracy służby zdrowia.

Przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP, Zdzisław Wieliczko omówił niektóre problemy, stojące przed organizacjami młodzieżowymi. Masowy udział młodzieży w czynach społecznych i produkcyjnych świadczy o jej ambicjach i o oddaniu sprawie budowy socjalistycznej Ojczyzny.

Winfred Wojtan — dyrygent Filharmonii Koszańskiej podkreślił ogromny rozwój, jaki dokonał się i dokonuje w dziedzinie kultury. Region znany jest z imprez kulturalnych w całym kraju i poza jego granicami, ambicją twórców i działaczy kultury jest także, by na codzień społeczeństwo województwa mogło korzystać z wielu zróżnicowanych i stojących na coraz wyższym poziomie imprez kulturalnych.

Przewodnictwo obrad przekazał Pawłowi Błażejewskiemu.

Józef Bajsarowicz — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej podkreślił, iż y? o-



Delegaci z Białogardu z uwagą słuchają Wystąpienia na Konferencji.

Fot. J. Piątkowski

Referat Egzekutywy KW PZPR w Koszulinie wygłoszony przez! sekretarza KW Władysława Kozdrę

Dzisiejsza Konferencja ma za zadanie podsumowanie toczącej się dyskusji nad Wytycznymi komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR.

Jej zadaniem jest także zbilansowanie dorobku naszej organizacji między VI a VII Zjazdem, dorobku, jaki uzyskało społeczeństwo województwa w najintensywniejszym okresie swego rozwoju.

Szczerze i krytycznie, z partyjnym obiektywizmem powinniśmy ocenić nasz dorobek, nasze słabości — wypracować wnioski służące usunięciu tych wszystkich przeszkód, które jeszcze hamują nasz rozwój — i odpowiedzieć Komitetowi Centralnemu z jego I sekretarzem towarzyszem Edwardem Gierkiem, krajowi i sobie, wszystkim członkom i kandydatom partii, wszystkim ludziom pracy w województwie — jak realizując uchwały VI Zjazdu wykorzystaliśmy lata 1971—75 dla przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu.

MOGĘ śmiało i **nde bez satysfakcji; i** tej trybuny stwierdzić, że po raz pierwszy w historii województwa koszalińskiego ambitne wskaźniki planu pięcioletniego zostały nie tylko wykonane, lecz i poważnie przekroczone, że czas, który był nam dany został twórczo wykorzystany.

Co się na to złożyło?

Trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć (być może każdy obywatel naszego województwa z osobna miałby tu **swoje oceny i** swoje poglądy).

Jeśli chodzi o pogląd **instancji partyjnych**, aktywu partyjnego województwa — i takie też jest moje najgłębsze przekonanie, to źródeł naszych osiągnięć upatrywać należy w sile i emocjonalnym zaangażowaniu mieszkańców całego regionu, w wiodącej i inspirującej roli instancji i organizacji partyjnych przy rozwiązywaniu problemów określonego środowiska, w spójności naszej pracy, w możliwościach działania, jakie tkwią w usprawnianiu **organizacji** pracy, w zaufaniu do ludzi.

Skuteczność naszej pracy wspomagana była określonymi efektami w sferze naszego życia społeczno-gospodarczego: wzrostem stopy życiowej ludzi pracy, płac realnych, świadczeń socjalnych i tym wszystkim, cośmy w ostatnich latach w dziedzinie rozwoju społeczno-gospodarczego uczynili. Czynniki te przyczyniły się do jednolitości społeczeństwa w realizacji zadań, które stawia kierownictwo partii na czele z I sekretarzem Komitetu Centralnego towarzyszem Edwardem Gierkiem, do tworzenia atmosfery dobrej roboty.

Myślę, że charakterystyczne **dla stylu naszej działalności** było ciągłe uświadamianie sobie i całemu aktywowi, że **uzyskiwane efekty są wciąż za małe w stosunku do społecznych potrzeb**, że **dobre zawsze można ulepszyć**, a samozadowolenie **jest początkiem stagnacji**.

Dlatego też poddawaliśmy zawsze krytycznej ocenie tak nasze osiągnięcia jak i niedociągnięcia, aby wyciągnąć wnioski dla poprawy naszego działania.

Mogę śmiało powiedzieć, **ie wypracowywaniu właściwego stylu pracy zawdzięcza** my to, iż nasza wojewódzka **organizacja** partyjna stała się inspiratorem **wszystkich** poczynań politycznych, społecznych i gospodarczych regionu i że **wytwarzane przez nią** cele i kierunki działania **znajdują pełną** społeczną aprobatę, pełną akceptację **stron**nictw sojuszniczych, młodzieży i **kobiet**, czynne wsparcie szerokich **rzesz** **bezp**artyjnych.

Czy jednak zrobiliśmy wszystko co do nas należało, aby dać swojemu regionowi jak najwięcej, aby poprawić warunki pracy i życia, aby zwykłe ludzkie zadowolenie było sprawą normalną — codzienną?

Na takie pytania odpowiedź **jest** tylko jedna: Tak — mówię to z poczuciem **pełnej** odpowiedzialności, tak — czyniliśmy **wszyst**ko, co do nas należało — **nie** uczyniliśmy jednak wszędzie i wszystkiego.

DZIĘKI organizatorskiej **robocie** **naszej** instancji został, **zgodnie z potrzebami** regionu sprofilowany i **przyjęty** program perspektywicznego **jego** **rozwoju**.

Za rzecz fundamentalną uznaliśmy **inten**sywny rozwój rolnictwa i mamy **zgodną z** XV Plenum Komitetu Centralnego **koncepcję** uczestnictwa w **krajowym** **progra**mie żywnościowym.

Wszystkie nasze dotychczasowe Inicjatywy I inspiracje jak: walka o ład, porządek, estetykę i piękno, o zmianę oblicza naszego województwa, o „30 kwintali na XXX-lecie ojczyzny”, o rozwój sadownictwa i warzywnictwa — podejmowane były po to, by społeczeństwu wpoić przekonanie, że uporem i wolą, nie w pojedynkę, a wspólnie — możemy polepszyć własny byt i uzyskać efekty nie mające precedensu w XXX-leciu naszego regionu.

Zostały podjęte bardzo istotne decyzje w zakresie gospodarki morskiej, nauki, oświaty i kultury, turystyki i leśnictwa, uzdrowiskowego, budownictwa mieszkaniowego i całej infrastruktury komunalnej, handlu i usług.

Przyjęte zostały kierunki rozwoju przemysłu niezbędnego dla tego regionu, nie kolidujące z jego funkcją czasowo-rekreacyjną i leczniczą, zaspokajającego potrzeby kraju, jak też ambicje wykształconego młodego pokolenia naszego województwa.

Równolegle prowadziliśmy bardzo konsekwentne działania dla kompleksowej estetyzacji naszych miast i wsi. W realizacji programu estetyzacji upatrywaliśmy bo wiem i upatrujemy nadal drogę nie tylko

80 planowego upiększania województwa, ale także do osiągnięcia celu, jaki sobie stawiamy w dziedzinie całego rozwoju społeczno-gospodarczego, podnoszenia kultury i warunków życia mieszkańców.

Dzisiaj, z całą odpowiedzialnością, mogę powiedzieć, że wytyczona przez nas droga i postawione do osiągnięcia cele są przyjęte do realizacji przez większość mieszkańców naszego regionu jako ich własne, a za najcenniejszy efekt naszego partyjnego działania należy uznać wolę mieszkańców

województwa, aby systematycznie i korzystnie przekształcać oblicze regionu, zapewniać jego dalszy dynamiczny rozwój;

MÓWIAC o osiągnięciach pogrudniowego okresu rozwoju naszego regionu, mamy także całkowitą świadomość istniejących jeszcze braków. Nie rozwiązaliśmy jeszcze wielu spraw społecznych i socjalnych, nie osiągnęliśmy zakładanego przez nas rozwoju w dziedzinie kultury, oświaty, wypoczynku i rekreacji.

Nie jesteśmy nadal zadowoleni z tego, co osiągamy, zwłaszcza w zakresie intensyfikacji produkcji zwierzęcej, warzywnictwa, sadownictwa, w produkcji pasz i w produkcji ziemniaków.

Nie potrafiliśmy, **tak Jak**byśmy sobie tego życzyli, wykorzystać walorów przyrodniczych, unikalnego przyrodniczego piękna naszego regionu.

Są jeszcze u nas zakłady pracy, przedsiębiorstwa rolne, organizacje gospodarcze, instytucje, gospodarstwa chłopskie, które mogą wiać najprościej — źle, a nawet bardzo źle pracują.

Mamy wciąż rporo przykładów, że brak wewnętrznej dyscypliny, właściwego kształtowania się stosunków międzyludzkich, ni ska kultura, zła organizacja i jakość pracy obniżają społeczną wydajność.

Wszystkie te sprawy — zła organizacja pracy, niewłaściwe stosunki międzyludzkie, niedbalstwo, brak odpowiedzialności za jakość pracy, za mienie społeczne — są prz; **j**owiową kulą u nogi, której jak najszybciej chcemy i musimy się pozbyć, by skutecznie i z niezbędnymi naszej gospodarce efektami zrealizować zadania, jakie postawi przed nami VII Zjazd naszej partii.

WROZWOJU społeczno-gospodarczym województwa wiodącą rolę odgrywa rolnictwo i przemysł i usługi z nim związane. W sensie polityczno-programowym i w sensie realizacyjnym — ten dział naszej gospodarki posiada przez nas wyraźnie zarysowany cel, szczegółowe programy i wykazuje też, choć nie we wszystkich dziedzinach i nie wszędzie, dynamiczny rozwój i postęp. Jest to ta dziedzina naszego partyjnego działania, która daje powody do satysfakcji i uzasadnionej dumy. Odczuwaliśmy ją wszyscy w dniach dożywnych.

A z czym przyjdziemy na VII Zjazd naszej partii?

— Przyjdziemy ze wzrostem globalnej produkcji rolnej o około 40 procent.

— Zwiększeniem plonów zbóż w porównaniu z 1970 rokiem o 11 kwintali z hektara i przekroczeniem planu zadań obecnej pięciolatki o ponad 4 kwintale z hektara.

— Z 215-procentowym wzrostem pogłowia bydła w porównaniu do 1970 roku przy zakładanym wskaźniku 17 procent.

— Ze wzrostem pogłowia trzody chlewnej o 72 procent przy planowanym założeniu o 41 procent.

— Ze wzrostem skupu żywca o 100 procent, skupu mleka o 75 procent,

— A także z na ogół pomyślnie realizowanymi zadaniami w zakresie skupu zbóż i ziemiopłodów.

Myślę, Towarzysze Delegaci, że powodem naszej wspólnej satysfakcji, nie mniejszym niż uzyskane wyniki w produkcji roślinnej i zwierzęcej jest fakt, że osiągnęliśmy je w procesie unowocześniania naszego rolnictwa — i dzięki temu procesowi: że u podstaw osiągniętych wyników leży nie tylko ofiarny i ciężki trud rolników i pracowników rolnictwa, lecz również i przede wszystkim coraz większa śmiałość w sięganiu po nowe wzorce gospodarowania na roli, coraz większa dyscyplina w prze-

— by rosła — i rosła jak **grzyby** po deszczu, ilość i jakość gospodarstw chłopskich specjalizujących się w produkcji;

— by rozwijały się państwowe wielkoobszarowe, chłopskie zblokowane oraz chłopskie i niechłopskie przydomowe sady, by jabłka, które kosztują w Lubelskiem, Rzeszowskiem 4—5 złotych za kilogram, nie kosztowały u nas 15 złotych, abyśmy mieli swoje jabłka i by naszego robotnika kosztowały one tyle samo co w Rzeszowie czy Lublinie i by czego, jak czego, ale podstawowych warzyw na naszym koszalińskim rynku nie brakowało;

— by żaden skrawek ziemi nie oostawał lub nie przechodził w ręce tych, którzy nie umieją, nie chcą, czy nie mogą go wykorzystać, a ziemia która jest po to, aby rodzić chleb, znajdowała się tylko w rękach dobrych rolników, dobrych zespołów rolniczych, dobrych przedsiębiorstw rolnych;

— by nie było tego rodzaju przypadków, że: w ciągu jednego roku w gminie Kalisz Pomorski, Sławoborze może mieć miejsce wzrost w pogłowiu bydła do 105—106 procent, a w tym samym czasie w gminie Darłowo spadek do 93, w Polanowie do 89, w pogłowiu trzody chlewnej w gminie Rymanów, Będzino może mieć miejsce wzrost do 103 procent, a w Pomianowie spadek do 82, w Polanowie do 77,5 procent; — że wg stanu na 31 października w gminie Kołobrzeg — w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego — sprzedano nawozów o 400 procent, w Karlinie o 252 procent więcej, a w Malechowie i Polanowie tylko — 50 procent tego;

— by w wyniku właściwego kierowania rolnictwem zmniejszyć różnice w osiąganych plonach zbóż, bo niektóre gminy osiągają średnio około 40 kwintali z hektara, a inne około lub ledwo ponad 25 kwintali z hektara, by skuteczniej działał nasz aparat skupu i nie było takich sytuacji jak obecnie, że szereg gmin wykonało już plany skupu zbóż, a są jeszcze takie gminy, które swoje plany wykonały zaledwie w 60—70 procentach;

— i by wszystkie nasze gospodarstwa państwowe i chłopskie miały ambicję dochodzenia do takich rezultatów, do jakich mimo tak trudnych warunków atmosferycznych jak w tym roku, doszły takie gospodarstwa jak — w ziemniakach: SHR Bie siekierz 252 q/ha, PGR RedJo — 240 q/ha, SHR Strzeżęcina 220 q/ha, POHZ Ostrowiec 220 q/ha, PGR Gościno 210 q/ha* w zbożach: PGR Smardzko 46 q/ha, POHZ Mście 45,5 q/ha, PGR RedJo 43,8 q/ha, SHR Biesiekierz 40,5 q/ha; podobne wydajności osiągnęło w naszym województwie również wiele gospodarstw chłopskich; — tego wszystkiego, w interesie województwa, w interesie kraju i w interesie bytu ludzi pracy, od naszych instancji partyjnych, administracji państwowej, instytucji i organizacji gospodarczych, a przede wszystkim od tych, którzy się odpowiedzialności za rolnictwo podjęli — powinniśmy i będziemy wymagać.

Pilnie będziemy również wymagać, by cała nasza służba rolna skoncentrowała swoją uwagę na zadaniach 1976 roku — pierwszego roku nowej pięciolatki i w pełni, z honorem, jak na województwo, w którym się odbyły Centralne Dożynki przystąpiło — ten pierwszy rok pięciolatki wykonało i przekroczyło.

WOKRESIE od VI Zjazdu w koszalińskim leśnictwie zaczęły dalsze korzystne przeobrażenia. Wzrosła ranga leśnictwa i przemysłu drzewnego.

Zadania nakreślone przez VI Zjazd dla gospodarki leśnej i przemysłu drzewnego — w podstawowych wskaźnikach zostały wykonane.

Wynikające z Wytycznych na VII Zjazd partii zadanie zwiększenia produktywności lasów powinno być realizowane równoległe ze szczególnie istotnym w naszym województwie obowiązkiem ochrony środowiska przyrodniczego i coraz bardziej wszechstronnego wykorzystania unikalnych walorów przyrodniczo - krajobrazowych regionu dla celów rekreacji i wypoczynku. Należałoby więc możliwie szybko określić i zlokalizować, na miarę perspektywicznych potrzeb, najcenniejsze partie drzewostanów pod względem ich funkcji gospodarczych, krajobrazowych i nazwałbym nawet społeczno-kulturowych. Przyjmowane dla tych lasów sposoby zagospodarowania powinny gwarantować zachowanie roli jaką spełniają — aktualnie i jaką przeznaczy się im w przyszłości.

W planowaniu przestrzennym powinniśmy oszczędniej i wnikliwiej gospodarować powierzchnią leśną, eliminując z dotychczasowej praktyki zjawiska lokalizacji chaotycznych i przypadkowych, nie poprzedzonych szczegółowymi rozpracowaniami w zakresie najbardziej racjonalnego sposobu wykorzystania i zagospodarowania terenów. Kierując się tą zasadą jednostki i instytucje zajmujące się turystyką i wypoczynkiem, przy udziale Lasów Państwowych i w ich interesie, powinny w możliwie najkrótszym czasie wyznaczyć tereny leśne przeznaczone dla potrzeb turystyczno-wypoczynkowych i przystąpić do ich planowego zagospodarowania, gdyż sama administracja leśna, choć robi co może (między innymi organizując niektóre już nawet estetyczne, schludne i praktyczne

(dokończenie na str. 6)

DOKOŃCZENIE REFERATU EGZEKUTYWY KW PZPR

(dokończenie z* str. 5)

przełgni) tam nie rozwiąże problemu zaplecza dla turystyki pobytowej.

Podstawowe trudności stojące do rozwiązania przed gospodarką leśną województwa wynikają z konieczności wykonania w latach 1976—80 zwiększonych zadań gospodarczych przy stale malejącym zatrudnieniu, przedłużającym się niedoinwestowaniu i niedostatecznym wyposażeniu w sprzęt mechaniczny.

Ważnym zadaniem jest wdrażanie do produkcji nowoczesnego sprzętu i narzędzi leśnych, a szczególnie nowych środków transportowych do wywozu drewna i dowozu robotników do pracy. Niezbędne jest również założenie wielkoobszarowych szkółek zabezpieczających pełne potrzeby województwa w sadzonki.

W przemyśle płytowym zadaniem o szczególnej wadze jest szybkie osiągnięcie pełnej zdolności produkcyjnej przez zakłady w Karlinie.

Wiele istotnych spraw ludzkich i bytowych powstaje i powstaje w trakcie kontynuowanej reorganizacji nadleśnictw, w wyniku której ich liczba maleje z 17 do 9. Wymagać więc należy od ludzi na kierowniczych stanowiskach i od aktywu partyjnego w lasach, szczególnej rozwagi i wnikliwości przy podejmowaniu różnorodnych personalnych decyzji, aby sprawy te przebiegały w miarę bezboleśnie, bez poczucia krzywdy — a w ogóle — troska o ludzi, troska o dobrą, doświadczoną kadre, winna dominować w naszym koszalińskim leśnictwie.

Choć obecnie lasy bezpośrednio nie prowadzi gospodarki łowieckiej — godzi się przypomnieć leśnikom o ich moralnym obowiązku polepszenia warunków bytowania zwierzyny łownej w lesie i egzekwowania tego obowiązku od myśliwych.

WGOSPODARCE naszego województwa na ponad 157 tysięcy zatrudnionych, 37 tysięcy osób pracuje w przemyśle.

Jakie są nasze aktywa w tym zakresie?

W latach 1971—75 oddano do użytku lub gruntownie zmodernizowano wiele obiektów produkcyjnych* jak: Zakłady Płyt Piłśniowych i Wiórowych w Karlinie, Zakłady Mięsne w Koszalinie, Proszkownia Mleka w Szczecinku, Ośrodek Naukowo-Produkcyjny Materiałów Półprzewodnikowych, rozbudowano Zakłady Przemysłu Elektronicznego „KAZEL” w Koszalinie, zmodernizowano Zakłady Płyt Wiórowych w Szczecinku i inne.

Wartość produkcji przemysłowej wynosi już u nas w roku bieżącym ponad 10 miliardów złotych.

Przemysł nasz cechuje wysoka dynamika rozwojowa, sięgająca rocznie ponad 14 procent wzrostu wartości sprzedaży i usług.

Na szczególną uwagę zasługują dokonywane w przemyśle przemiany strukturalne i jakościowe.

Dynamicznie wzrasta w ogólnej wartości produkcji przemysłowej udział przemysłu elektronicznego, maszyn budowlanych, narzędziowego, lekkiego, przemysłu drzewnego i gospodarki morskiej.

Nastąpił znaczny wzrost dostaw towarów na eksport, wartość produkcji eksportowej w roku 1975 będzie prawie dwukrotnie wyższa niż w 1970 roku.

Wzrost sprzedaży produkcji i usług przemysłu w 1975 roku w porównaniu do 1970 roku wynosi prawie 84 procent, w tym dostaw na rynek 68 procent, przy niższym poziomie zatrudnienia niż był planowany.

Wzrostowi wydajności pracy towarzyszy systematyczna poprawa warunków bytowych pracowników, wyrażająca się między innymi poważnym wzrostem płac.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe zadania bieżącej pięciolatki przekroczyły o 14 procent, osiągając wartość obrotu globalnego w wysokości ponad 15 miliardów złotych.

Effektem zwiększenia mocy przerobowych przedsiębiorstw budowlanych i znacznej poprawy organizacji pracy jest oddanie w bieżącej pięciolatce 12 tysięcy 700 mieszkań, tj. blisko 20 procent więcej niż przewidywał plan.

Odczuwalny jest jednak nadal brak mieszkań. Dyskusja przedzjazdowa wykazała, że potrzeby w tym względzie są dalekie od zaspokojenia.

Poważne efekty w bieżącej pięciolatce osiągnięto w gospodarce komunalnej odda-

jąc do eksploatacji między innymi wiele nowych ujęć wody w miastach, kotłowni, dwie oczyszczalnie ścieków, 38 kilometrów sieci kanalizacyjnej, 63 kilometry sieci wodociągowej.

Doniosłe znaczenie dla naszego regionu ma rozwój gospodarki morskiej. W okresie minionego pięciolecia wzrosły połowy ryb morskich do 56 tysięcy ton, tj. o ponad 60 procent więcej niż w roku 1970. Zwiększono przeładunki w porcie Kołobrzeg, które w bieżącym roku są ponad dwukrotnie wyższe niż w roku 1970. Jest to wynik ofiarnej pracy rybaków, portowców i pracowników przetwórstwa oraz modernizacji i rozwoju floty, zaplecza lądowego i przetwórczego przedsiębiorstw rybackich.

Na osiąganie dobrych wyników społeczno-ekonomicznych znaczny wpływ miały i mają podejmowane zobowiązania o dodatkowej produkcji oraz czyny społeczne.

MAMY więc dobre nastroje! duże poparcie u załóg. Wyniki byłyby jednak znacznie lepsze gdybyśmy: — Po pierwsze: jeszcze lepiej wykorzystywali istniejący potencjał produkcyjny, który w ostatnim okresie poważnie został zmodernizowany i unowocześniony.

W latach 1971—75 wartość majątku trwałego wzrosła w przemyśle i budownictwie o ponad 30 procent i wynosi aktualnie ponad 50 miliardów złotych. W tej sytuacji jakże trudno pogodzić się z faktem, że za okres 10 miesięcy bieżącego roku, 15 przedsiębiorstw i zakładów ma zaległości w realizacji zadań planowych, a jednocześnie 47 jednostek gospodarczych uzyskuje większą część przyrostu produkcji przemysłowej wzrostem zatrudnienia.

— Po drugie: gdybyśmy zlikwidowali opóźnienia w oddawaniu planowych inwestycji.

Liczne i niestety duże jeszcze są opóźnienia w stosunku do przyjętych harmonogramów, szczególnie na budowach mniejszych. Występują również opóźnienia w spływie niezbędnych maszyn i urządzeń, co powoduje poważne perturbacje w prawidłowym rozruchu i eksploatacji nowych zakładów czy wydziałów. W konsekwencji osiąganie projektowanych zdolności produkcyjnych jest zbyt powolne i niezadowalające.

Powinniśmy więc przyjąć zasadę, że terminowe wykonanie lub skrócenie cyklu budowy jest sprawą niezmiernie ważną, ale niewystarczającą i nie rozwiązującą zasadniczego problemu, jakim jest skrócenie pełnego cyklu inwestycyjnego, łącznie z osiągnięciem projektowanych zdolności produkcyjnych.

— Po trzecie: powinniśmy wyegzekwować wysoką jakość wytwarzanych przez nasz przemysł produktów.

Nie może być usprawiedliwienia dla wyrobów złej jakości. Tegoroczne tempo wzrostu sprzedaży produkcji wynoszące za 10 miesięcy ponad 17 procent, stwarzając dobrą podstawę do startu w pierwszym roku przyszłej pięciolatki, tym bardziej wymaga zwrócenia szczególnej uwagi na jakość produkowanych wyrobów.

— Po czwarte: wyeliminować należy i naszych zakładów pracy i instytucji „sobiępaństwo”, złe stosunki międzyludzkie, przedkładanie prywaty nad interes publiczny, złą organizację i brak dyscypliny pracy, czego skutki oglądamy w postaci braków, nie usprawiedliwionej absencji i łamania dyscypliny.

W dyskusji przedzjazdowej powszechnie wskazywano na ścisły związek między stosunkami międzyludzkimi a jakością pracy, skłonnością do innowacji, ruchem wynalazczym i racjonalizatorskim, lepszą i wydajniejszą pracą; wielu towarzyszy wskazywało jednocześnie, że w niektórych zakładach i instytucjach — często przy biernej postawie organizacji partyjnej — występuje cwaniactwo, nadużywanie stanowisk, kumoterstwo, klikowość.

— Po piąte: trzeba nam wyeliminować z naszego życia społecznego i gospodarczego brak troski o mienie społeczne, liberalizm w traktowaniu swoich i cudzych obowiązków, skłonności do łamania praworządności, rozgardiasz i bałagan.

Dyskusja wykazała, że ma miejsce w całej naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej powszechne pragnienie eliminowania złych braków z naszego życia społeczno-gospodarczego, że istnieje także świadomość celów, które stawiamy przed naszym koszalińskim przemysłem.

I to właśnie powinno być i jest siłą napędową naszego rozwoju.

WSZYSTKIE nasze efekty w sferze materialnej są odczuwalne także dzięki temu, że były każdorazowo wspierane dobrze sterowanym działaniem frontu ideologicznego,

Skuteczność naszej pracy ideowo-wychowawczej i politycznej uwarunkowana była wzrostem stopy życiowej ludzi pracy, wzrostem płac realnych, rozszerzeniem świadczeń socjalnych i polepszeniem warunków pracy i warunków życia.

Dzięki słusznym decyzjom i uchwałom kierownictwa partii mogliśmy coraz lepiej, skuteczniej i konsekwentniej pracować na wszystkich odcinkach wytyczonych przez VI Zjazd.

Dlatego właśnie w społeczeństwie naszym odrodziło się poczucie zaufania we własne siły, w realizację własnych możliwości i aspiracji.

Programując działalność wewnątrzpartyjną osiągnęliśmy taki system szkolenia partyjnego, który wymaga tylko konsekwentnego wdrażania i doskonalenia w poszczególnych organizacjach partyjnych.

Działalność ideowo-wychowawcza partii, wspomagana pracą ogniw Frontu Jedności Narodu, organizacji młodzieżowych i kobiecych, wpływa coraz skuteczniej na kształtowanie postaw, poglądów i zachowań środowisk i grup społeczno-zawodowych.

Wysoko oceniamy udział ogniw Frontu Jedności Narodu w realizacji konkursu „Gmina — mistrz gospodarności” oraz „Mistrz gospodarności”. W ramach tych konkursów podjęto szeroko zakrojoną akcję porządkowania i estetyzacji miast i wsi.

I choć z przykrością stwierdzam, że nie „zrobiliśmy w walce o estetykę i piękno naszego województwa wszystkiego co mogliśmy i powinniśmy zrobić — choć są miejscowości, które nic lub prawie nic nie zrobiły, to dzięki przodującym gminom, miasteczkom i miejscowościom wartość prac porządkowych i czynów społecznych w granicach obecnego województwa w 1974 roku wyniosła 700 milionów złotych, a w 1975 roku osiągnie ponad miliard złotych.

W całokształcie pracy, ideowo-wychowawczej powinniśmy kłaść szczególny nacisk na działania powszechnie użyteczne, krzewić takie postawy, które wyrażają się w realnym racjonalnym myśleniu o przyszłości, w dobrej robocie, sprawnej organizacji, w szacunku dla ładu i porządku, w umiejętności pracy w zespole, w kulturze dyskusji i kulturze bycia, w zgodności słów z działaniem.

Ważnymi instrumentami w kształtowaniu postaw obywatelskich, zaangażowanych, patriotycznych są organizacje młodzieżowe i kobiece, system oświaty, nauka i kultura.

Z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, że w naszych warunkach efekty działania tych organizacji i instytucji zasługują na uznanie, a ich rozszerzające się możliwości oddziaływania pozwalają prawidłowo kształtować procesy wychowawcze.

WSZYSTCY mamy świadomość, iż jesteśmy województwem, w którym większość ludności stanowi młodzież, że ma ona swój niepośledni, a powinna mieć jeszcze większy udział w społeczno-gospodarczym i kulturalnym rozwoju regionu.

Młodzież naszego regionu była gospodarzem Ogólnopolskiego Spotkania „Koszalin-75”.

W bieżącym roku, realizując hasło „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie” młodzież koszalińska wypracowała w czynach społecznych i produkcyjnych dziesiątki milionów złotych, podjęła apel w zakresie porządkowania i estetyzacji, przepracowała ponad 100 tysięcy godzin w akcji zniwnej i wykopkowej, zorganizowała nowe młodzieżowe brygady pracy socjalistycznej, zespoły młodego rolnika, jak również wakacyjne hufce pracy.

W naszym politycznym działaniu w najbliższej kadencji instancje partyjne i władze administracyjne wszystkich szczebli muszą więc stale, nieustannie poświęcać sprawom młodzieży więcej miejsca i uwagi.

PRZEPROWADZONA zgodnie z Uchwałą VI Zjazdu i kierunkami zmian ustalonymi na I Krajowej Konferencji Partyjnej reforma władz państwowych i organów administracyjnych umocniła przedstawicielskie organy władzy oraz stworzyła warunki do pełnego uświadomienia struktury i usprawnienia fun-

kcjonowania organów administracji państwowej.

Powszechne zrozumienie znaczenia i celów przeprowadzanej reformy zapewniło właściwy start, terenowym organom władzy i administracji państwowej w nowym systemie prawno-administracyjnym.

Lepsza niż poprzednio jest treść pracy rad, skorelowana z pracą instancji partyjnych.

Wiemy, że nasze komitety i urzędy gminne mają spory kapitał zaufania i poparcia ze strony społeczności wiejskiej. Ale wiemy także, gdzie jest jeszcze nie najlepiej, gdzie władza jeszcze nie za dobrze funkcjonuje, gdzie jest nie dość skuteczna w działaniu organizacja partyjna, gdzie nie ma dostatecznej inicjatywy.

W takich przypadkach trzeba szybko reagować i pomagać, bowiem źródłem, motorem i siłą naszego politycznego, społecznego i gospodarczego działania jest wojewódzka organizacja partyjna, a ten motor jest tym silniejszy, im sprawniejsze i silniejsze są wszystkie jego części i ogniwa.

KIEROWANIU procesami umacniania partii w województwie instancja nasza i komitety terenowe poświęciły w bieżącym roku szczególnie dużo uwagi.

Na wyraźne ożywienie życia wewnątrzpartyjnego, na podniesienie znaczenia postawy osobistej i odpowiedzialności w pracy związanej z wymianą legitymacji.

Wzrost zainteresowania społeczeństwa życiem wewnątrzpartyjnym i życiem partii w ogóle, identyfikowanie się z programem partii i uznanie jej kierowniczej funkcji znajduje swoje odbicie w ciągłym przybyciu nowych, wartościowych ludzi w poczet kandydatów naszej partii.

Z satysfakcją mogę dziś podać do wiadomości Konferencji, że wśród 34 tysięcy 776 członków i kandydatów koszalińskiej organizacji — połowę stanowią przodujący robotnicy i wzorowi rolnicy.

Kilka miesięcy temu, na XIV Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej mówiąc o zadaniach naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej stwierdziliśmy: partia jest siłą polityczną, która programuje, organizuje i kontroluje społeczne działania. Partia nakreśla cele polityczne, społeczne i gospodarcze, które zbiorowym wysiłkiem całego społeczeństwa powinny zostać zrealizowane. To ona spełniając rolę mobilizującą polityczną i społeczną aktywność Polaków, stwarza przesłanki do wyzwalania inicjatyw jednostkowych i zbiorowych. Jest więc ona siłą sprawczą postępu.

Partia — to jej członkowie i kandydaci, organizacje i instancje partyjne, to my wszyscy, którzy dobrowolnie przyjęliśmy na siebie obowiązek, więcej — konieczność — ofiarnego i aktywnego uczestnictwa w jej pracach, gotowość do podejmowania nowych zadań, maszerowania w pierwszych szeregach społeczeństwa i tym szeregom przewodzenia.

Twierdzenia te nie straciły nic z aktualności!

Dzisiaj, gdy dokonujemy bilansu naszych osiągnięć w pięcioleciu, przeglądu potrzeb i możliwości, braków i niedostatków, z całą wyrazistością rysuje się odpowiedzialność instancji partyjnych i wszystkich członków partii za wspólnie programowane i podejmowane działania.

Szczególna zaś odpowiedzialność ciąży na instancjach partyjnych szczególnie podstawowego, które w wyniku reorganizacji zwiększyły swoją rolę. Taki będziemy mieć klimat społeczno-polityczny, jaką władzę i aktywność będziemy mieć w gminach i miastach, jak pracować będą komitety gminne, miejsko-gminne i miejskie.

KOSZALIŃSKA wojewódzka organizacja

cja partyjna idzie na VII Zjazd partii z poważnym, widocznym dorobkiem. W bilansie jej dokonania mieszczą się wartości związane z ugruntowaniem nowej świadomości. Mieszczą się także jakościowe zmiany w stylu i metodach działania organizacji partyjnych, w postawach członków partii.

Wszystko to jest ważne i cenne. Wszystko to będziemy nadal konsekwentnie i uporem kontynuować.

Mając także świadomość braków i słabości w naszej pracy, które będziemy przezwyciężać i musimy przezwyciężyć, aby to, co robimy i będziemy robić, dawało nie tylko satysfakcję osobistą wszystkim mieszkańcom, ale również pozwoliło nasze województwo uczynić województwem pod każdym względem wzorowym — będziemy nade wszystko odwoływać się do patriotyzmu mieszkańców naszego regionu, patriotyzmu którego obywatelski wymiar — rzetelne podejście do stawianych zadań — ułatwi osiągnięcie celów, jakich generalny zarys sformułowany został w Wytycznych Komitetu Centralnego.

To co już osiągnęliśmy w naszym działaniu stanowi trwałą i mocną fundament, na którym możemy się oprzeć, by podjąć się realizacji ustalonych na VII Zjeździe nowych, jeszcze ambitniejszych zadań.

11 LISTOPADA WTOREK MARCINA

(L)tilefoHV

KOSZALIN I ŚLUPSK

W — MO
98 — Straż Pożarna
89 — Pogotowie Ratunków*
(tylko nagłe wypadki)
827-11 — Telefon Zaufania (w Koszalinie) czynny w godz. 14-19 (z wyjątkiem sobót i niedziel)

%DYŻURY

KOSZALIN

Apteka nr 11, ul. Armii Czerwonej 1, tel. 244-15.

ŚLUPSK

Apteka nr 19, ul. Pawła Fintera 38, tel. 47-16

BIAŁOGARD

Apteka nr 1, pl. Wolności 15, tel. 23-36

LĘBORK

Apteka nr 30, ul. Pokoju 4, tel. 11-52

KOŁOBRZEG

Apteka nr 41, ul. Zwycięstwa 1, tel. 21-66

SZCZECINEK

Apteka nr 40, ul. 28 Lutego 26, tel. 27-35

Ewystawy

KOSZALIN

MUZEUM ARCHEOLOGICZNO-HISTORYCZNE Muzeum przy ul. Armii Czerwonej 53 — Wybita etnograficzna oś. „Jam” no i okolice” ora — „Zabytki świadczą naszej historii”.

* UL Bogusława II 15 — Wystawa prac honorowych laureatów nagrody SARP ora — „Exlibris marynistyczny”.

Muzeum czynne codziennie (oprócz poniedziałków) od godz. 10 do 16; we wtorki w godz. 12-18.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotografów pod nazwą „Kobieta polska” ora — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY RWA (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielewicz z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SALON WYSTAWOWY WBK — Wystawa fotografii barwnej Pawła Kajrowskiego ze Ślupska — czynna codziennie w godz. od 16 do 20

ŚLUPSK

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich czynne w godz. 13-20. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego, 2) Grafika radziecka

MLYN ZAMKOWY — otwarty w godz. 13-20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16.

KLUKIT Zagroda Słowińska — Otwarta w godz. 18-20. Kultura materialna i sztuka Słowińców.

BRAMA NOWA — GALERIA PSP — czynna w godz. 12-16. Wystawa poplenerowa „Ustka-75”

KLUB MPIK — Podożynkowa wystawa rolnicza

BWA — Bnwa Obronna — otwarta w godz. 10-16. Wystawa poplenerowa „MIASTKO-75”

KOŁOBRZEG

MUZEUM Oresz Polskiego — 1) Wieża Kolegiaty — „Dzieje” oresz polskiego na Pomorzu Zachodnim; 2) Kamieniczka przy ul. Emilii Gierczak — „Dziele Kołobrzegu”.

Wystawy czynne we wtorki i niedziele od godz. 14-19; w środy, czwartki i piątki i soboty w godz. 8-13.30. Ponadto ekspozycja czołgów, samolotów i samochodów wojskowych (obok kamieniczki przy ulicy E. Gierczak).

MAŁA GALERIA Domu Kultury — Wiolonczellistka światowa w fotografii ze zbiorów Jana Radziwińskiego z Poznania. Wystawa czynna w godz. od 16 do 20.

BYTÓW

MUZEUM ZACHODNIOKASZUBSKIE (Zamek) — Wystawa pn. „Wystawa nabytków Muzeum” — czynna codziennie w godz. 10-15 prócz poniedziałków

W soboty wolne od pracy czynna w godz. U-19.

ŚWIDWIN

DOM KULTURY — Wystawa grafiki Jana Macha s Czechosłowacji

ŚLAWNO

SALON WYSTAWOWY Domu Kultury — Wystawa fotograficzna na pod nazwą „Kobieta w fotografii” — czynna w godz. od 17 do 20.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotografów pod nazwą „Kobieta polska” ora — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY WBK — Wystawa fotografii barwnej Pawła Kajrowskiego ze Ślupska — czynna codziennie w godz. od 16 do 20

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich czynne w godz. 13-20. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego, 2) Grafika radziecka

MLYN ZAMKOWY — otwarty w godz. 13-20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotografów pod nazwą „Kobieta polska” ora — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY RWA (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielewicz z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SALON WYSTAWOWY WBK — Wystawa fotografii barwnej Pawła Kajrowskiego ze Ślupska — czynna codziennie w godz. od 16 do 20

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich czynne w godz. 13-20. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego, 2) Grafika radziecka

MLYN ZAMKOWY — otwarty w godz. 13-20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16.

KLUB MPIK — Salon wystawowy „KONTAKTY” — wystawa fotografów pod nazwą „Kobieta polska” ora — Wystawa książek o tematyce technicznej — czynna codziennie w godz. 9-21.

SALON WYSTAWOWY RWA (ul. Piastowska) — Wystawa malarstwa Czesława Tumielewicz z Gdańska. Wystawa czynna codziennie z wyj. poniedziałków w godz. od 12 do 20

SALON WYSTAWOWY WBK — Wystawa fotografii barwnej Pawła Kajrowskiego ze Ślupska — czynna codziennie w godz. od 16 do 20

MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO — Zamek Książąt Pomorskich czynne w godz. 13-20. 1) Dzieje i kultura Pomorza Środkowego, 2) Grafika radziecka

MLYN ZAMKOWY — otwarty w godz. 13-20. Kultura ludowa Pomorza Środkowego

SMOLDZINO — Muzeum Przyrodnicze SPN — otwarte w godzinach od 10 do 16.

CZARNI — Grzeszna natura (włoski, 1. IB) oraz — Wódz Prusów (radziecki) pan.

CZŁUCHÓW — Zeznania komisarza policji przed prokuratorem republiki (włoski, 1.15) pan.

DAMNICA — Dzieje grzechu (polski, 1.18) — g. 19

DĘBNICA KASZUBSKA — Szczęśliwego Nowego Roku (francuski, 1.18) — g. H

DARŁOWO — Jak zdobyć prawo jazdy (francuski, 1.15)

DEBRZNO

PIONIER — Spartakus (USA, 1.15) pan.

KLUBOWE — Ludzie i bestie, cz. I (radziecki, 1.15)

DRAWSKO POM. — Pojedynek na szosie (USA, 1.15)

GŁOWCZYCE — Tajemniczy blondyn w czarnym bucie (francuski, 1.15) — g. 19

GOŚCINO — Pojedynak rewolwerowców (USA, 1.15)

KALISZ POM. — Człowiek w dziczy (USA, 1.15) pan.

KARLINO — Druga twarz ojca chrzestnego (włoski, 1.15)

KEPICE — Ucieczka przez pustynię (francuski, 1.15)

KOŁOBRZEG

WYBRZEŻE — Niezwykłe przygody Włochów w Rosji (ra dziecko-włoski)

KALMAR — Joe Hill (szwedzki, 1.15)

PIAST — Moree w ogniu (radziecki, 1.15) pan.

LĘBORK

FREGATA — Ja i mój pies (radziecki) oraz — Swoi wśród obcych — obcy wśród swoich (radziecki, 1.15)

LEBA — Nadwołniańska o***; wieść (radziecki) oraz — Pygmalion xx (NRD, 1.15)

MIASTKO — No i oo doktor-ku? (USA)

MIELNO S ifeil kino »!e-eyzynie

NOVA WIEŚ LĘBORSKA — dziś kino nieczynne

POLANÓW — Porwanie (francuski, 1.15)

POLCZYN ZDRÓJ

PODHALE — Kamo — ostatnia misja (radziecki) pan.

GOPLANA — Nie oglądaj si teraz (angielski, 1.15)

PRZECHELEWO — Klan Sycy* Bjczyków (włoski, 1.15) pan.

SIANÓW — Mściciel (USA, 1.18) pan.

ŚLAWNO — Ballada o Kowpaku (radziecki) pan.

SZCZECINEK

DOM KULTURY — Kalina czerwona (radziecki, 1.15)

ŚWIDWIN

WARSZAWA — Pamiętne la* la (radziecki) pan.

MEWA — Mściciel (USA, 1.18) pan.

USTKA — Pollejsi przylądka się (włoski, 1.15) — g. 18 i 20

USTRONIE MORSKIE — Monolog (radz., 1.15) oraz — Życie razem (franc., 1.18)

ZŁOCIENIEC — Lady Carroll* Lamb (angielski, 1.15)



RADIO

PROGRAM I

Wiad.: 6.00, 8.00, 8.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczna wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Reportaż na zamówieni* 6.50 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.11 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 „Bractwo Kurkowe” i zespół „Studio M-1” 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Muzyka baletowa 10.30 „Koniec akcji »Arka«” — fragm. pow. 10.40 Gra S. Grapelly 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 Z nagrań Orkiestry PRiTV pod dyr. J. Pruszką 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Meksykańskie zaduszki — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Górska muzyka. górskie śpiewanie 13.15 Pro dukujemy, sprzedajemy, kupuje my 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 Polska muzyka operowa 14.05 Ze świata nauki 14.10 Muzyka ludowa Hiszpanii 14.35 Dy skoteka 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce kompozytorów polskich 15.35 Przeboje Rzymu i Pa ryzu 16.06 U nrzycioł 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Mel. z Kra ju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje Jerome Kerna f 17.40 Dwadzieścia pięć lat z „Mazowszem” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT: Przeobrażenia w strukturze społecznej PRL — aud. 20.25 Radiowa muzykora ma 21.05 Kronika sportowa i komu nikat Totka 21.18 Wieczorny koncert żywej miłośników muzyki poważnej 22.20 Na organach gra W. Kolanowski 22.30 Zapomniane kultury: Sagi i legendy — świadectwem przeszłości — aud. 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego 23.05 Korespondencja z granicy 23.10-23.59 Jam Session — aud.

PROGRAM II

Wiad.: 6.00, 8.00, 8.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczna wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Reportaż na zamówieni* 6.50 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.11 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 „Bractwo Kurkowe” i zespół „Studio M-1” 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Muzyka baletowa 10.30 „Koniec akcji »Arka«” — fragm. pow. 10.40 Gra S. Grapelly 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 Z nagrań Orkiestry PRiTV pod dyr. J. Pruszką 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Meksykańskie zaduszki — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Górska muzyka. górskie śpiewanie 13.15 Pro dukujemy, sprzedajemy, kupuje my 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 Polska muzyka operowa 14.05 Ze świata nauki 14.10 Muzyka ludowa Hiszpanii 14.35 Dy skoteka 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce kompozytorów polskich 15.35 Przeboje Rzymu i Pa ryzu 16.06 U nrzycioł 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Mel. z Kra ju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje Jerome Kerna f 17.40 Dwadzieścia pięć lat z „Mazowszem” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT: Przeobrażenia w strukturze społecznej PRL — aud. 20.25 Radiowa muzykora ma 21.05 Kronika sportowa i komu nikat Totka 21.18 Wieczorny koncert żywej miłośników muzyki poważnej 22.20 Na organach gra W. Kolanowski 22.30 Zapomniane kultury: Sagi i legendy — świadectwem przeszłości — aud. 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego 23.05 Korespondencja z granicy 23.10-23.59 Jam Session — aud.

PROGRAM II

Wiad.: 6.00, 8.00, 8.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczna wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Reportaż na zamówieni* 6.50 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.11 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 „Bractwo Kurkowe” i zespół „Studio M-1” 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Muzyka baletowa 10.30 „Koniec akcji »Arka«” — fragm. pow. 10.40 Gra S. Grapelly 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 Z nagrań Orkiestry PRiTV pod dyr. J. Pruszką 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Meksykańskie zaduszki — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Górska muzyka. górskie śpiewanie 13.15 Pro dukujemy, sprzedajemy, kupuje my 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 Polska muzyka operowa 14.05 Ze świata nauki 14.10 Muzyka ludowa Hiszpanii 14.35 Dy skoteka 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce kompozytorów polskich 15.35 Przeboje Rzymu i Pa ryzu 16.06 U nrzycioł 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Mel. z Kra ju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje Jerome Kerna f 17.40 Dwadzieścia pięć lat z „Mazowszem” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT: Przeobrażenia w strukturze społecznej PRL — aud. 20.25 Radiowa muzykora ma 21.05 Kronika sportowa i komu nikat Totka 21.18 Wieczorny koncert żywej miłośników muzyki poważnej 22.20 Na organach gra W. Kolanowski 22.30 Zapomniane kultury: Sagi i legendy — świadectwem przeszłości — aud. 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego 23.05 Korespondencja z granicy 23.10-23.59 Jam Session — aud.

PROGRAM II

Wiad.: 6.00, 8.00, 8.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczna wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Reportaż na zamówieni* 6.50 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.11 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 „Bractwo Kurkowe” i zespół „Studio M-1” 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Muzyka baletowa 10.30 „Koniec akcji »Arka«” — fragm. pow. 10.40 Gra S. Grapelly 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 Z nagrań Orkiestry PRiTV pod dyr. J. Pruszką 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Meksykańskie zaduszki — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Górska muzyka. górskie śpiewanie 13.15 Pro dukujemy, sprzedajemy, kupuje my 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 Polska muzyka operowa 14.05 Ze świata nauki 14.10 Muzyka ludowa Hiszpanii 14.35 Dy skoteka 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce kompozytorów polskich 15.35 Przeboje Rzymu i Pa ryzu 16.06 U nrzycioł 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Mel. z Kra ju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje Jerome Kerna f 17.40 Dwadzieścia pięć lat z „Mazowszem” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT: Przeobrażenia w strukturze społecznej PRL — aud. 20.25 Radiowa muzykora ma 21.05 Kronika sportowa i komu nikat Totka 21.18 Wieczorny koncert żywej miłośników muzyki poważnej 22.20 Na organach gra W. Kolanowski 22.30 Zapomniane kultury: Sagi i legendy — świadectwem przeszłości — aud. 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego 23.05 Korespondencja z granicy 23.10-23.59 Jam Session — aud.

PROGRAM II

Wiad.: 6.00, 8.00, 8.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczna wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Reportaż na zamówieni* 6.50 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.11 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 „Bractwo Kurkowe” i zespół „Studio M-1” 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Muzyka baletowa 10.30 „Koniec akcji »Arka«” — fragm. pow. 10.40 Gra S. Grapelly 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 Z nagrań Orkiestry PRiTV pod dyr. J. Pruszką 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Meksykańskie zaduszki — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Górska muzyka. górskie śpiewanie 13.15 Pro dukujemy, sprzedajemy, kupuje my 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 Polska muzyka operowa 14.05 Ze świata nauki 14.10 Muzyka ludowa Hiszpanii 14.35 Dy skoteka 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce kompozytorów polskich 15.35 Przeboje Rzymu i Pa ryzu 16.06 U nrzycioł 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Mel. z Kra ju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje Jerome Kerna f 17.40 Dwadzieścia pięć lat z „Mazowszem” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT: Przeobrażenia w strukturze społecznej PRL — aud. 20.25 Radiowa muzykora ma 21.05 Kronika sportowa i komu nikat Totka 21.18 Wieczorny koncert żywej miłośników muzyki poważnej 22.20 Na organach gra W. Kolanowski 22.30 Zapomniane kultury: Sagi i legendy — świadectwem przeszłości — aud. 22.45 Minirecital Z. Wodeckiego 23.05 Korespondencja z granicy 23.10-23.59 Jam Session — aud.

PROGRAM II

Wiad.: 6.00, 8.00, 8.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00 i 23.00.

5.06 Poranne Rozmaitości Rolnicze 5.25 Mel. na dzień dobry 5.30 Gimnastyka 5.40 Muzyczna wycinanki 5.50 Gospodarskie rozmowy 6.10 Takty i minuty 6.35 Reportaż na zamówieni* 6.50 Takty i minuty 7.00 Sygnały dnia 7.11 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.05 Komentarz 8.10 Mel. naszych przyjaciół 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy 9.05 „Bractwo Kurkowe” i zespół „Studio M-1” 9.30 Radio Praga prezentuje 9.45 Rytm, barwy, nastroje 10.08 Muzyka baletowa 10.30 „Koniec akcji »Arka«” — fragm. pow. 10.40 Gra S. Grapelly 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Mozaika polskich melodii 11.30 Z nagrań Orkiestry PRiTV pod dyr. J. Pruszką 12.05 Z kraju i ze świata 12.24 Meksykańskie zaduszki — aud. 12.45 Rolniczy kwadrans 13.00 Górska muzyka. górskie śpiewanie 13.15 Pro dukujemy, sprzedajemy, kupuje my 13.30 Katalog wydawnictw 13.35 Polska muzyka operowa 14.05 Ze świata nauki 14.10 Muzyka ludowa Hiszpanii 14.35 Dy skoteka 15.05 Listy z Polski 15.10 Tańce kompozytorów polskich 15.35 Przeboje Rzymu i Pa ryzu 16.06 U nrzycioł 16.11 Z polskiej fonoteki 16.30 Aktualności kulturalne 16.35 Mel. z Kra ju Rad 17.00 Radiokurier 17.20 Przeboje Jerome Kerna f 17.40 Dwadzieścia pięć lat z „Mazowszem” 18.00 Muzyka i Aktualności 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje sprzed lat 19.15 Parada polskiej piosenki 20.05 NURT: Przeobrażenia w strukturze społecznej PRL — aud. 20.25 Radiowa muzykora ma 21.05 Kronika sportowa i komu nikat Totka 21.18 Wieczorny koncert żywej miłośników muzyki poważnej 22.20 Na organach gra W. Kolanowski 22.30 Zapomniane kultury: Sagi i legendy — świadectwem przeszłości — aud. 22.45 Minirec

DROGOWCY PRZED ZIMĄ

Zima zapowiada się sroga — tak twierdzą meteorolodzy. Jak przygotowali się do niej drogowcy?

W Rejanie Dróg Publicznych w Słupsku, któremu podlegają w tym roku wszystkie drogi państwowe i ijkalne, ogłoszono stan gotowości rła dzień 1i listopada. Sprzęt odśnieżający wyremontowano. Przedsiębiorstwo dysponuje 6 samochodami star 66 z pługami i piaskarkami. Jest 30 lemieszów lekkich do odśnieżania, przystosowanych do szybkiego montażu do ciągników i wywrotek. RDP zawarł umowy t PKS i KP — TSB oraz innymi przedsiębiorstwami, na używanie taboru samochodowego i ciągnikowego.

Na składowiskach wzdłuż dróg, zgromadzono już wiele ton piasku i środków chemicznych.

W przedsiębiorstwie zainstalowano radiostację, a samochody mają radiotelefony. Montuje się też radiostacje lokalne w Głównych Sławnie i Zieliniu.

Ustalono kolejność odśnieżania dróg. W pierwszej kolejności trasa: Lębork — Słupsk — Koszalin oraz Słupsk — Ustka. Dalej Słupsk — Miastko, Słupsk — Dębica Kaszubska i Słupsk — Jezierzycze. Pozostałe drogi będą odśnieżane w trzeciej kolejności. RDP nie będzie odśnieżać ulic miast, z wyjątkiem przelotowych.

W MPGK w Słupsku również ostatnie przygotowania przed zimą. Jest w bazie ZOM przy ul. Przemysłowej 5 piaskarek z pługami, 1 pług wirnikowy ciągnikowy, 5 pługów samochodowych bez piaskarek oraz 2 piaskarki ciągnikowe. Zmagazynowano w 13 punktach miasta 500 ton piasku i 200 ton środków chemicznych. Przygotowano też zapasy piasku do oosyDywania chodników. Ostatnie przeglądy techniczne przechodzą ponadto 2 spychacze gaśnicowe. Od 11 bieżącego miesiąca, na 2 i 3 zmianach, b.eda dyżury pracowników MPGK w bazie ZOM przy ul. Przemysłowej. (mef)

Gdozifly%\$fidkamm
imfirezy

KOSZALIŃSKIE WIECZORY MUZEALNE

Dzisiaj o godz. 18 w Muzeum Archeologiczno-Historycznym przy ul. Bogusława II w Koszalinie, w ramach „Koszalińskich Wieczorów Muzealnych” doc. dr Ta deusz Malinowski z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku wygłosi prelekcję nt. f.Rola bursztynu w pradziejach”.

W KLUBIE MPiK

Dzisiaj (11 bm.) o godz. 18, w kawiarni Klubu MPiK w Koszalinie odbędzie się impreza pt. „Porozmawiajmy! ...” w wykonaniu aktorów Teatru Narodowego w Warszawie: Ireny Kwiatkowskiej, Mirosławy Krajewskiej, Zenona Donsiewskiego i Haliny Pleizner.

KLUB STUDENCKI...

„Zagroda” w Słupsku zaprasza dziś o godz. 19 na spotkanie ze Stanisławem Cwikiem, zdobywcą głównej nagrody ministra kultury i sztuki na tegorocznym przeglądzie teatrów jednego aktora w Zgorzelcu.

Zaprezentuje on sztukę — monodram wg Honoriusza Balzaka pt. „Posłuchajcie ludkowie”, (maj)



NIEUSTANNY HAŁAS

W odpowiedzi na naszą krytyczną notatkę w sprawie zbyt głośnej pracy urządzeń hydroforni na osiedlu Karola Marksa dyrekcja Koszalińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej poinformowała nas m. in.:

„Specjaliści zapewnili nas, że K'ciszenie pracy urządzeń osia Snie się pizez wykonanie JSto-ry akustycznej na silnikach oras zastosowanie elastycznych Połączenia pomp tłoczących z instalacją wodociagową budynku. Osłony już wykonano, wykonanie elastycznych połączeń zlecono KPIB.

Termin wykonania robót Wyznaczono na... 17 październik? Hydrofornia nadal jest h*33liu~» Albo więc o~et-ic nie spełniono, albo całe Urządzenie zapobiegawcze test nie niewarte.

Nasza Czytelniczka, która Podniosła wcześniej tę sprawę, zwróciła się więc do zarządu K.S.M o przekwaterowanie do lokalu zapewniającego god/iwe warunki zamieszkania. Co maja zrobić inni lokatorzy? (el)

W środę i czwartek

KONCERTY

W salach Bałtyckiego Teatru Dramatycznego — w srodę w Koszalinie, a w czwartek w Słupska — o godz. 18.30 odbęda się koncerty symfoniczne Państwowej Filharmonii w Koszalinie.

Wykonawcami programu, obok zespołu Filharmonii, będa: Janusz Ambros, dyrygent oraz Wiesław Kwaśny — skrzypce.

Wiesław Kwaśny przed dwoma laty zdobył V nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Lizbonie oraz specjalną nagrodę za najlepsze wykona-

nie utworu J. S. -Bacha. W ub. roku zdobył III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym w Neapolu. Koncertował w wielu ośrodkach muzycznych kraju, dokonał licznych nagrań dla Polskiego Radia i TV, występował także w ZSRR, NRD, CSRS i Bułgarii.

W przyszłym tygodniu odbęda się koncerty rozrywkowe. W Koszalinie (na 19 bm.) bilety sprzedają kasy Filharmonii oraz „Orbisu”, zaś w Słupsku (na 20 bm.) — kasa teatru, (el)

W TEMPIE

10 KM DZIENNIE

W swoich kronikach pocztowcy będą mogli odnotować jeszcze jeden rekord, jak można się domysleć — po wolności. Kartka pocztowa nadana 15 września w Żabnicy w woj. krakowskim, dotarła do adresata w Koszalinie po... 49 dniach! Wędrowała w tempie 10 km na dobę. Jak na drugą połowę XX wieku, tempo zawrotne. Tylko gratulować! (wł)



Pracownice kontroli międzyoperacyjnej w „Kaze*u” z brygady Reginy Dembowskiej, zobowiązały się zapoznać załogę działu z dokonywaniem pomiarów kontrolnych.

Na zdjęciu: członkini brygady, Genowefa Bałaban, przy sprawdzaniu dokładności wykonania tzw. pierścieni!

Fot. J. Piątkowski

Sztandar dla szkoły

Sympatyczną uroczystość obchodzono w ub. sobotę w Zbiorczej Szkole Gminnej w Sianowie. Placówka ta, nosząca imię 8 Drezdeńskiej Dywizji Piechoty otrzymała sztandar ufundowany przez żołnierzy LWP, Komitet Rodzicielski oraz sześć sianowskich zakładów pracy.

Uroczystość odbyła się w kinie „Zorza” gdzie obok uczniów miejsca zajęli przedstawiciele wojska, zakładów pracy, zbawidowców, rodzice i nauczyciele

Po przyjęciu sztandaru, zebrani udali się pod pomnik żołnierzy poległych w walce o wyzwolenie Sianowa. Odbył się tam apel poległych. Cała uroczystość zakończyła się w Zbiorczej Szkole Gminnej, gdzie otwarto Izbę Pa-

mięci. Składa się ona z trzech części: w pierwszej znajdują się pamiątki związane z patronem szkoły, druga jest poświęcona sianowskim zbawidowcom (wywiady i pamiątki zbierali harcerze), natomiast w trzeciej części prezentowane są osiągnięcia szkoły. Przy urządzaniu Izby Pamięci dużo pomogli żołnierze opiekujący się szkołą.

(kon)

URLOP HA W CZASACH

JB*TAJCHEŃNIEJ wyjeżdżamy 1^8 na urlopy latem a przecież wypoczynek jesienny może być równie udany. Ot chociażby jak ten, który proponuje w mieleńskiej „Jutrzence” FWP oraz LOK. Obecnie trwa tam turnus, na którym proponuje się wczasowiczom możliwość uzyskania prawa jazdy. Codziennie odbywają się wykłady i praktyczna nauka jazdy.

Następny turnus „motoryzacyjnych” wczasów w Mielnie rozpocznie się 26 listopada i trwać będzie do 16 grudnia. Koszty pobytu i kursu wynoszą 5 760 zł. Pozostało jeszcze 30 wolnych miejsc.

W DW „Jantar”, również w Mielnie, zagłady pracy organizują różnego rodzaju kursy. FWP dysponuje jeszcze 60 wol-

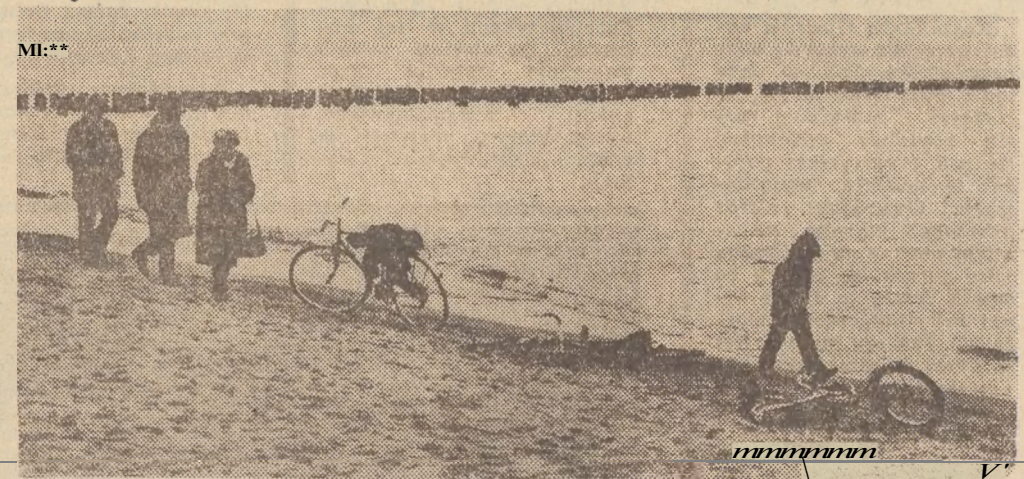
nymi miejscami na listopad i 160 — na grudzień.

Wolne są również dwa domy wczasowe w Ustroniu Morskim (około 90 miejsc).

Najwyższy czas pomyśleć o wypoczynku świątecznym. Kilka ciekawych propozycji w tej mierze usłyszeliśmy w Spółdzielni Turystycznej „Gromada”. Miłośnikom wycieczek zagranicznych proponuje się sylwestrowe wypady do Budapesztu, Bukaresztu, Drezna i Lipska.

Pozostały również wolne miejsca na świąteczne wczasy w Polanicy i Limanowej. W programie wczasów zaplanowano kuligi, wycieczki w góry, spotkania z gawędziarzami itp.

FWP zaprasza na wczasy świąteczne do Mielna i Ustronia Morskiego, (kaj)



Jesienią na mieleńskiej plaży.

Fot. J. Piątkowski

Czyn elewów

Podchorążowie z Wyższej Szkoły Oficerskiej. Wojsk Obrony Przeciwlotniczej do niedzielnego czynu młodzieży przystąpili w trzech grupach, liczących łącznie 130

osób. Jedna wyjechała poza miasto, aby wziąć udział w robotach porządkowych, dwie pracowały na budowach. Przyszli oficerowie pomagali załozdze Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego.

Nie tylko praca

Chcą być

współgospodarzami osiedli

Od dwóch lat ogniwa samorządu mieszkańców działają na nowych zasadach, Ujednolicono strukturę, samorząd otrzymał większe możliwości działania, stając się ważnym ogniwnem Frontu Jedności Narodu.

W KOSZALINIE strukturę samorządu dostosowano do podziału administracyjnego miasta. Utworzono więc 5 komitetów osiedlowych (zgodnie z zasięgiem działania adeemów) i trzy spółdzielcze rady osiedlowe oraz ponad 20 obwodów mieszkaniowych. Ogniwa te działają na tym samym terenie, co organizacje terenowe — POP, a także ogniwa Ligi Kobiet, jednostki ORMO i inne.

W ostatnim czasie w Koszalinie wydatnie poprawiła się baza lokalowa ogniwa samorządu mieszkańców, przybyło też sprzętu. Lepsze wyposażenie klubów i świetlic pozwoliło śmieiej organizować różne imprezy. Ogółem w ostatnich dwóch latach działacze samorządo-

wi w Koszalinie zorganizowali m. in. ponad 1500 imprez dla dzieci i młodzieży. Mówi to o głównym kierunku działania, celem jest oddziaływanie wychowawcze.

W ciągu 9 miesięcy br., w pracy społecznej na osiedlach mieszkańcy wnieśli w zagospodarowanie i upiększenie miasta wkład oceniany na około 10 milionów złotych. Utrzymanie raz osiągniętego dorobku zależy w dużej mierze od postawy najmłodszych mieszkańców.

Komitet Osiedlowy im. gen Świerczewskiego nawiązał udaną współpracę z zakładami przemysłowymi. Wspólnie zrealizowano wiele zadań celem upiększenia terenu, lepszego zagospodarowania wielu posesji.

WPISY

GRUPY KRWI

W DOWODACH

OSOBISTYCH

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa w Słupsku informuje, że krwiodawcy, którzy odda. krew po dniu 1 maja 1973 roku w tej placówce powinni zgłosić się do Stacji w celu dokonania wpisu grupy krwi w dowodzie osobistym. Wpisów dokonuje się codziennie (oprócz sobót) w godzinach od 13 do 14 i dodatkowo w piątek — od godz. 1 do 18.

Ponadto krwiodawcy i pacjenci Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego (dawniej ZOZ) w obydwu województwach, którzy są poddawani leczeniu krwią, lub ich krew jest badana — powinni również domagać się wpisu grupy krwi w dowodzie osobistym.

W laboratoriach szpitalnych, z wyjątkiem Bytowa, pracują osoby posiadające upoważnienia do dokonywania ewidencji serologicznej w dowodach tożsamości. (wir)

WCIAŻ NA ŁASCE...

Kilkunastu koszalinian pisało się pod listem na temat niepunktualnego kursowania autobusów MPK na trasach wiodących na ulicę Morską i okoliczne. Nasi Czytelnicy w większości rozpoczynają pracę o godz. 7. Często brakuje autobusów odjeżdżających z ul. Przemysłowej o godz. 6.20, 6.25 lub 6.30 i następnych. Zjawienie się nawet trzech lub pięciu samochodów MPK dopiero o godz. 6.50, nie chroni mieszkańców przed spóźnieniami do pracy.

Na cenzurowanym znalazła się również obsługa linii mieleńskiej. Koszalinianie, chcący w ubiegłą, słoneczną niedzielę dotlenić się nad morzem, stracili sporo czasu w oczekiwaniu na autobus, który miał odjechać z przystanku na ul. Morskiej o godz. 11.37. Przyjechał spóźniony i... nawet nie zatrzymał się na przystanku, chociaż w przyczepie były jeszcze wolne miejsca. Oczywiście, nie warto było czekać na następnego autobus, który miał przyjechać dopiero o godz. 13. Z zamiarów spędzenia słonecznego dnia nad morzem pozostały przystawki i naci.

Swoją drogą, pomijając już rozładowe mankamenty dziwić musi, że w taką niedzielę, jak ubiegła, nikt w dyrekcji MPK nie wpadł na pomysł, aby ziolekszyć liczbę kursów za miasto, zwłaszcza zaś do Mielna, (el)

W dzielnicy „Grunwald”, mającej wiele trudności zaostatnomowych, co jest związane z licznymi tu budowlami domów, i szybko rosnącą liczbą mieszkańców, na sprawy związane z pracą placówek handlowych i usługowych, a także na urządzenie dojazdów do budynków zwraca się szczególną uwagę.

Niestety, mimo wyraźnych zarządzeń niektórych wydziałów Urzędu Miejskiego przy załatwianiu tak istotnych spraw pomijają komitety osiedlowe. Jeśli samorząd ma być współgospodarzem osiedla, musi mieć wpływ na rozwiązywanie tych problemów. To sarno dotyczy typowania obiektów do remontu, kolejności napraw itp.

We wszystkich ogniwnach samorządowych działają bardzo ofiarnie zespoły aktywistów, ludzie najbardziej zaangażowanych w społeczną działalność. W sumie jest ich kilkuset. Wydaje się jednak, że trzeba zabiegać o pozyskanie większej liczby ludzi młodych.

Próby nawiązania współpracy z zakładami i szkołami przyniosły dobre rezultaty, są jednak jeszcze „nie dość powszechne, (el el)

POD KOSZEM

KLĘSKA BAŁTYKU WE WROCŁAWIU

Uczestnicy w rozgrywkach II ligi koszykówki meczu Koszalin przegrali oba* wyjazdowe mecze z silnym zespołem wrocławskiej Gwardii. O ile w pierwszym spotkaniu koszalinianie opisywali się dobrze i przegrali różnicą tylko 10 punktów —

62:72, to w niedzielnym spotkaniu doznali oni prawdziwej klęski przegrywając 59:123.

Oto wyniki meczów tej grupy:

Start Łódź — AZS Poznań 76:70 i 77:86

Stal Ostrów — Zastal Z. G 74:90 i 68:66

Warta Poznań — Polonia Leszno 104:84 i 88:86

Legia Warszawa — Start Gdynia 73:88 i 74:72.

W tabeli prowadzą drużyny wrocławskiej Gwardii, Warty Poznań i AZS poznań. Bałtyk nadal na ostatniej pozycji — bez zwycięstwa. (ebe)

SENSACYJNA PORAZKA WYBRZEŻA

„Derbowa” niedziela w ekstraklasie koszykarzy dostarczyła wielu emocji i sympniam niespodziankami. Największą sensacją było zwycięstwo Spójni Gdańsk nad Wybrzeżem 93:86. Oczeki-

wane z dużym zainteresowaniem spotkanie Resovii z Wisłą zostało przełożone na dzisiaj. Oto pozostałe wyniki: Lublinianka — Start Lublin 61:60, ŁKS — Śląsk Wrocław 75:78, AZS War-

szawa — Polonia W-wa 71:83, Lech Poznań — Pogoń Szczecin 90:77.

W tabeli prowadzi Wybrzeże — 19 pkt, przed Wisłą, Uesovia i Polonią — po 17 pkt.

ŚLADEM „FAULA”

W dniu 4 bm. zmieściliśmy notatkę pt. „Faul”, w której dziwiliśmy się decyzji wystawienia w meczu bokserkim zawodnika znokautowanego przedtem w innym spotkaniu (okres pomiędzy nokautem a wstawieniem do drugiego meczu wynosił tylko 12 dni).

W tej sprawie otrzymaliśmy odpowiedź z klubu Gwardia Koszalin. Czytamy w niej m. in. że „zawodnik nie przegrał w dniu 21 października walki przez KO tylko przez TKO. Lekarz dyżurny i delegat sportowy pełniący dyżur na meczu nie wpisali do protokołu żadnej uwagi co do wymienionej walki”.

A więc niby wszystko w porządku. „Iszemy „niby”, gdyż zarówno my jak i wielu będących i a meczu kibiców, zgodnie uważali, że był to klasyczny nokaut.

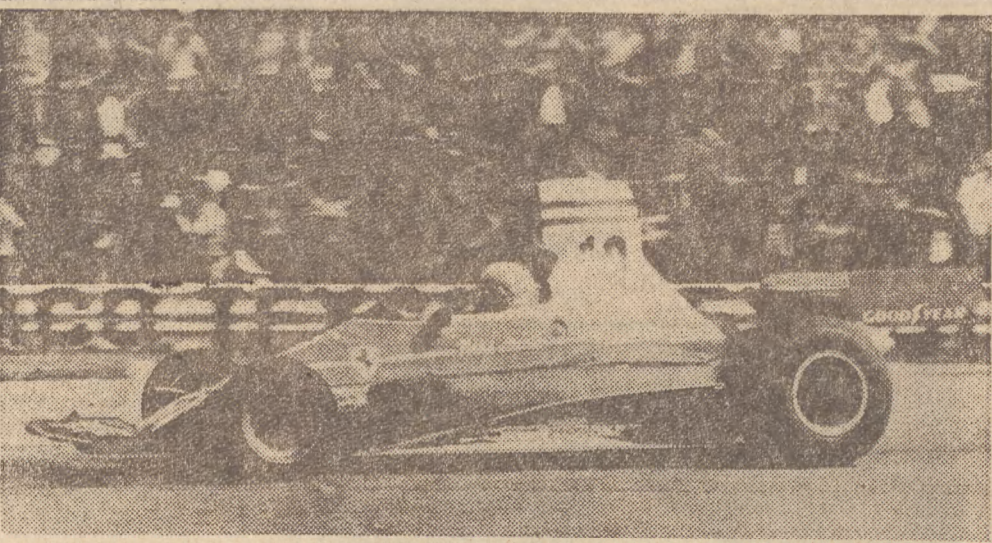
No cóż, kibice nie są fachowcami. Uważamy jednak, że w przypadkach spornych „KO czy TKO”, zawsze leoi ci mieć na uwadze zdrowie zawodnika, (ebe)

SUKCES W USA

ZASADA TRIUMFATOREM

Sobiesław Zasada wraz z pilotem Wojciechem Schrammeir. na samochodzie Porsche Carrera wygrali w niedzielę amerykański rajd „Press on Regardless”. Był to silnie obsadzony przez zaoceanicznych kierowców, ciężki — bo rozegrany na wyboistej trasie — rajd, przypominający nieco afrykańskie „Safari”. Spośród 70 startujących do mety dobiegło 28 załóg. Na trasie znajdowały się 22 odcinki szybkościowe.

Polacy byli jedynymi Europejczykami w tej imprezie. Zwycięstwo zostało owoacyjnie przyjęte przez miejscowych sympatyków sportu samochodowego, wśród których znajduje się wielu przedstawicieli Polonii.



Wyścigowe ferrari 312 T, nowego automobilowego mistrza świata w formule 1 — Austria, Niki Laudy, niewiele przypomina klasyczny samochód. Właśnie na takim „bolidzie”, Lauda odniósł największy sukces.

Na zdjęciu: Lauda i jego ferrari na słynnym torze w Monza (Włochy).

Fot. CAF — Unifa*

WIZYTÓWKA ZE SKAZĄ

Ulubiona trasą spacerów wielu koszalinian stał się zespół obiektów sportowych Gwardii Kibice chodzą tam najczęściej popatrzeć „jak rośnie trawa” na nowej płycie stadionu. Kibice patrzą jednak nie tylko na trawę, wynikiem czego są częste telefony do naszej redakcji. Ich treść jest jednoznaczna; zespół gwardyjskich obiektów, sportowa wizytówka miasta, ma skazy.

Wiadomo, że olbrzymie tempo prac przedłożonych, że pełne zaangażowanie ekip budowlanych we wszystkich punktach miasta, że takie czy inne trudności nakazywały pewną wyrozumiałość do niektórych usterek. Ale od dożynek minęły już dwa miesiące a liczba usterek, zamiast się zmniejszać — rośnie. Oto wrażenia z jednego tylko spaceru. Zastrzegam, że dostrzeżone „niedoróbki” widziane są z pozycji zwykłego widza, obserwatora.

A nadal nie dokończona jest budowa tyrbuny głównej. Olbrzymie zwalę ziemi i resztki materiałów budowlanych szpecą cały stadion.

A w jednej ze ścian budynku recepcyjnego widnieją pęknięcia szerokości dłoni.

A nad hallem tego budynku zerwano płytki chroniące strop i od dwóch miesięcy woda przecieka do hallu, zalewa meble, wypacza sufit i ściany.

A w budynku recepcyjnym brakuje światła.

A na jednym z boisk treningowych prace przy pokrywaniu płyty żużlem miały zakończyć się... w kwietniu. Do tej pory zdołano — nawieźć żużlu na jedną trzecią boiska.

A w bramie wjazdowej na stadion leży kilkaset kilogramów zardzewiałych gwoździ.

A ogrodzenie wewnętrzne stadionu od strony ul. Buczka trzyma się „na słowo honoru” i., kilku drutach.

Gospodarze obiektu dostarczyli wykonawcom wykaz wszelkich usterek i uzyskali od nich zapewnienie, że wszystko zrobi się w przeciągu tygodnia. Potem miały kolejne terminy odbioru. Ostatni wyznaczono na 4 bm. Dyrekcja Rozbudowy Miast i Osiedli zwołała w tym terminie naradę w celu rozliczenia wykonawców z prowadzonych na obiektach robót. Nikt z wykonawców nie przybył. Następną naradę zwołano na dzisiaj. Ciekawe czy odpowiedzialni znowu zastosują metodę „chowania głowy w piasek”.

Przypominamy, tylko, że boiskami treningowymi zajmuje się (?) Miejski Zarząd Dróg i Mostów, a robotami budowlanymi przy budynku recepcyjnym — Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

Przypominamy również że, sportową wizytówkę odwiedzają nie tylko mieszkańcy Koszalina, Ostatnio widziałem tam grupę działaczy sportowych szczecińskiej Pogonii i pokazną grupę gości z NRD. Było mi trochę wstyd...

EDMUND BUREL

ZAGŁADA TRADYCYJNEJ ZAKĄSKI?

(Korespondencja ze Sztokholmu)

Czy wkrótce zabraknie na naszych stołach tradycyjnego śledzika? Oto pytają, jakie coraz częściej stawiają sobie miłośnicy smacznej ryby nie tylko w Polsce jak stwierdził niedawno szwedzki naukowiec Hans Ackersfors, po powrocie ze spotkania Międzynarodowej Rady do Badania Móz w Montrealu, zasoby tej tak popularnej na naszym stołach ryby w północno-wschodniej części Atlantyku i na Bałtyku są poważnie zagrożone. Wskazuje to alarmujące liczby.

Siedź się kurczy

Na Morzu Norweskim gdzie jeszcze kilka lat temu łowiło się rocznie około miliona ton śledzia, obecnie zasoby tak gwałtownie się skurczyły, iż zaledwie dziennie potrzeba wprowadzić zakaz połowów tej ryby, o ile nie chce się zaryzykować kompletnego wytopienia. Na Morzu Północnym gdzie łowiono rocznie pięćset tysięcy ton śledzia, obecnie — nie ma zastosowania udoskonalonego sprzętu rybackiego, metod połowowych — widać, że w ciągu ostatnich lat, około 250 tys. ton śleo-

Stąd Międzynarodowa Rada do Badań Móz postanowiła, że na obu tych szarach, włącznie ze „szkockim”, powinien wprowadzony zakaz łowienia śledzia, przynajmniej na okres kilkunastu lat.

Unicestwienie przez połowy

Wzrosły natomiast połowy śledzia na innych obszarach. Oto na Atlantyku, zachodzą od Szkocji, zanotowano 60 tys. ton wyławiania śledzia rocznie. Obecnie około 200 tysięcy śledzi rocznie. W Kattegacie gdzie połowy śledzi wzrosły z 50 tys. ton do 100 tys. ton. Połowy nie zagrożone są także połowy śledzi na Bałtyku, niedawna kutry rybackie wyławiały tu około 200 tys. ton rocznie. Obecnie wyci rybackie wpadają od 200 do 300 tys. ton.

Najbardziej dotkniętą groźbą wytopienia śledzia jest Islandia, zwaną śledzi islandzkim, stepujący na Morzu północnym i północno-wschodnim, ku wyjątkowo wielkością i smakiem, które w 1957 r. zasoby śledzia obliczono na 100 tysięcy ton. Teraz jest tylko około 30 tys.

Szwedzki uczony proponia, że czas najwyższy, myśleć o wprowadzeniu dyktando racjonalnych metod na gospodarkę rybnej, wspomnianych w Morskich, celem uratowania śledzi, dorszy i innych ryb przed wytopieniem.

RUDOLF BORTMAN

ECHA niedzieli

Nie była to niedziela obfitująca w wydarzenia sportowe najwyższej wagi. W tej sytuacji: kibice pasjonowali się przede wszystkim ligami piłkarskimi i koszykowską. Największą sensacją jest to piłkarskiej ekstraklasie, awans GKS Tychy na pozycję lidera. Gdyby ktoś przed rozpoczęciem sezonu przewidywał taki układ, poczytany byłby co najmniej za „jantastę”. A tymczasem Szachmaty, Doki, Czarny, Bąsek i ich koledzy z drużyny nie mają respektu dla utytułowanych rywali. W ostatnią niedzielę przegrała się o tym Wisła.

W II ligach piłkarskich — bez większych zmian Remis Lechii i Arki pozwoli zachować status quo u grupie północnej, na południu Małapanew zbliżyła się o jeden punkt, do Odry. Tak więc na południu opo-

anie a na północy piłkarze rójmiasta przewodzą w ta belach.

Koszalińska Gwardia nadal pozostała drużyną własnego boiska. Coś w tym musi być? Wydaje się, że trenerzy i załodnicy muszą poważnie zastanowić się naci przyczynami porażek w meczach wyjazdowych. Gwardziści nieraz przekonali kibiców, że umieją grać w piłkę. Czyżby więc porażki na obcych boiskach leżały w sferze innej niż umiejętności sportowe? Tak czy inaczej, jest to temat do wnikliwego rozpatrzenia.

W koszykówce wiele drużyn sprawia sensację. Szkoda tylko, że koszaliński Bałtyk ponosi „planowe” porażki. Wybrzeże utraciło miano nie pokonanej drużyny w tym, sezonie w meczu ze Spójnią. Także czołowemu snajperowi gdańskich „Korsarzy” wyrósł groźny przeciwnik. W niedzielnym meczu zarówno Jurkiewicz jak i młody Kijewski ze Spójni, uzyskali po 42 pkt. Dotychczas ponad 41 punktów rzucił w lidze tylko Jurkiewicz...

(ebe)

PRECEDENSOWA SPRAWA

DECYZJA O ŻYCIU LUB ŚMIERCI

(Korespondencja z Nowego Jorku)

Sędzia stanowego sądu w New Jersey ma wydać jedno z najtrudniejszych w swoim życiu orzeczeń. Po wysłuchaniu stron, rodziców i lekarzy, adwokatów, prokuratora, ekspertów i filozofów, sędzia ma orzec w ciągu najbliższych dwu tygodni, czy Caren Quinlan ma mieć odebrany aparat tlenowy, dzięki któremu od 6 miesięcy oddycha, czy może być przerwane sztuczne odżywianie, dzięki czemu reaguje ona na światło, na dźwięk, na świat. Sędzia ma orzec, czy Caren Quinlan przekroczyła granicę między życiem a śmiercią, czy można ją uważać jeszcze za istotę żywą.

Rodzice Caren wystąpili do sądu o wydanie takiego orzeczenia, domagając się — jak twierdzą — „godnej śmierci dla córki”, która w wyniku nadużycia alkoholu i narkotyków doznała trwałego uszkodzenia kory mózgu. Od 6 miesięcy znajduje się w stanie „rośliny” karmionej sztucznie, bez nadziei na odzyskanie przytomności i sprawności umysłowej i fizycznej — jak zgodnie twierdzą lekarze. Ale ci sami lekarze zgodnie zeznali, że mózg Caren żyje, a więc jest istotą żywą.

Proces budzi zainteresowanie w całych Stanach Zjednoczonych, nieustannie

o tym mówią i piszą komentatorzy, zabierają głos duchowni i świeccy demagodzy roztrząsając sprawę, czym jest życie a czym śmierć. Oczywiście, każdy ma inne zdanie.

Lekarze żądni reklamy, a może dreczeni własnymi rozterkami, oburzeniem, czy z zewnętrznego przekonania wynurzają się przed portierami. A ci traktują to jako sensację wielkiego kalibru. W czasie, gdy w sądzie trwa walka o prawne sformułowanie, o decyzję mogącą mieć nieobliczalne znaczenie, lekarze w wielu wypadkach wzruszają ramionami i mówią reporterom: „My nie bawimy się

w szpitalach w służących. Jeśli uważamy, że sprawa jest beznadziejna, po prostu zakreślamy kurki butli z tlenem”.

W jednym ze szpitali nowojorskich mówi się otwarcie, że lekarz przyjmujący chorego stawia na karcie trzy literki: „DNR” — nie przywracać przytomności, gdy chory ją utraci. W innym szpitalu znakiem informacyjnym dla personelu, by specjalnie nie zajmowali się chorem, jest po prostu nie wpisanie kodu choroby do szpitalnej karty.

Kardiologowie na podstawie własnej oceny decydują powszechnie, czy będzie się używać lub nie kosztownej

aparatury przy noważnyci zawałach serca. Wielu lekarzy przyznaje, że czasami nie ograniczają się tylko do zaniechania prób ratowania życia, lecz idzie się o krok dalej: pacjentom w stanie uznanym za beznadziejny, przestaje się dawać kroplówkę.

Lekarze amerykańscy z niepokojem nasłuchują wieści z sądu, gdzie ma być podjęta decyzja. Jeśli zapadnie decyzja, uznająca za zbrodnię to, co proponują rodzice Caren, a co oni lekarze od dawna już robią, wówczas ich czyn będzie można uznać za zbrodnię. Z niepokojem spoglądają na salę sądową prawnicy: jeśli bowiem sąd uzna za słusne zamknięcie kurka z tlenem, wówczas tego rodzaju praktyka w szpitalach może stać się powszechna.

JAN ZAKRZEWSKI